Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI. | ŁÓDŹ. PIĄTEK, 28 PAŹDZIERNIKA 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 296

Nowa nota węgierska w Pradze

Węgry żądają niezwłocznego oddania terytoriów bezspornych. — Plan ewakuacji ustalony ma być przez rzeczoznawców wojskowych

Budapeszt, 27 października.

(PAT). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje:

Nota rządu węgierskiego, którą poseł węgierski w Pradze Wettstein wręczył dziś w czwartek o godz. 18-ej czesko-słowackiemu ministrowi spraw zagr. Chvalkovsky'emu, brzmi jak następuje:

„Królewsko-węgierski rząd

WYRAŻA UBOLEWANIE,

że rząd republiki czeskosłowackiej pomija zupełnym milczeniem wysunięty przez rząd węgierski projekt plebiscytów. Takie stanowisko rządu republiki czeskosłowackiej tym bardziej zdziwiło rząd węgierski, że jego wniosek zupełnie wypływał z ducha porozumienia monachijskiego, którym rząd republiki czeskosłowackiej kierował się w dotychczasowych rokowaniach.

Rząd republiki czeskosłowackiej we wspomnianej uprzednio nocie utrzymuje, że „obecne rokowania mogą się odnosić tylko do mniejszości węgierskiej", ponieważ „pierwszy i drugi punkt protokółu dodatkowego do porozumienia monachijskiego z 29 września 1938 r. wspomina tylko o polskich i węgierskich mniejszościach".

Jeżeli nawet tekst tych postanowień wspomina tylko o Niemcach, Polakach i Węgrach, nie ulega jednak wątpliwości, że wspomniane postanowienia za podstawę przebudowy republiki czeskosłowackiej przyjmują

PRAWO SAMOSTANOWIENIA LUDÓW.

Z tego wynika, że prawa zadecydowania o swych losach drogą plebiscytu nie można zaprzeczyć tym mniejszosciom, które pragną z niego korzystać. Rząd węgierski jest zmuszony podtrzymać swoje stanowisko.

Rząd czechosłowacki w omawianej nocie oświadcza, że gotów jest przyjąć arbitraż Niemiec i Włoch, co dla rządu czeskosłowackiego — zdaniem rządu węgierskiego — zawiera w sobie obowiązek poddania się z góry decyzjom wymienionych państw. Jest rzeczą oczywistą, iż

ZAKRES ORZECZENIA ARBITRÓW ROZCIĄGA SIĘ TYLKO NA TERYTORIA SPORNE, A NIE NA TE TERYTORIA, CO DO KTÓRYCH ISTNIEJE JUŻ POROZUMIENIE MIĘDZY OBU RZĄDAMI I KTÓRYCH ZAJĘCIE PRZEZ WOJSKA WĘGIERSKIE BYŁO WYSUNIĘTE W NOCIE Z 24 PAŹDZIERNIKA.

Zdaniem rządu węgierskiego, skład sądu rozjemczego i sposób jego działania należy powierzyć zainteresowanym mocarstwom.

Jeżeli chodzi o propozycję czeska, że „decyzja arbitrów powinna ustalić sposoby i terminy opróżnienia przez wojska i władze czeskosłowackie terytoriów, które mają być przekazane do zajęcia ich przez wojska węgierskie", zdaniem rządu węgierskiego, projekt ten może się odnosić jedynie i wyłacznie do terytoriów spornych.

Z tej więc przyczyny RZĄD WĘGIERSKI PRZYJMUJE NATYCHMIASTOWE I BEZPOŚREDNIE ROZMOWY MIĘDZY RZECZOZNAWCAMI WOJSKOWYMI WĘGIERSKIMI I CZESKOSŁOWACKIMI DLA PRZYGOTOWANIA I PRZYŚPIESZENIA WYKONANIA KOŃCOWYCH ZARZĄDZEŃ. W TYM CELU ATTACHE WOJSKOWY W PRADZE NAWIĄŻE BEZPOŚREDNI KONTAKT Z ODNOŚNYMI WŁADZAMI WOJSKOWYMI CZECHOSŁOWACJI.

Rząd węgierski przypomina rządowi republiki czeskosłowackiej, że od samego początku rokowań zawsze przywiązywał największą wagę do tego, aby kwestie terytorialne międzv obu państwami były jak najszybciej rozwiązane, oraz że UCHYLA SIĘ OD WSZELKIEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA NASTĘPSTWA, KTÓRE MOGŁYBY WYNIKNĄĆ Z PRZEWLEKANIA ROKOWAŃ.

Co się stało z b. premierem Rusi?

Pogłoski o aresztowaniu utrzymują się.—Silna kanonada na pograniczu węgierskim

Praga, 27 października.

(PAT) W kołach poinformowanych krążą nadal uporczywe pogłoski o aresztowaniu b. premiera Rusi Podkarpackiej Brody'ego. W każdym razie stwierdzić można, że b. premiera nie można odnaleźć.

Według wyjaśnień z kół miarodajnych, b. premier zmobilizował przeciwko sobie cały rząd centralny, gdyż w sposób bardzo energicznv domagał się plebiscytu. Plebiscyt ten — jak tego najlepszym dowodem jest szerzący się coraz bardziej na całym terenie Rusi Podkarpackiej ruch powstańczy — wypadłby stanowczo na niekorzyść Czech. Dlatego też wysunięta została po dymisji Brody'ego osoba aktywisty czeskiego Wołoszyna, który też niezwłocznie po zaprzysiężeniu, przemawiając w Użhorodzie, oświadczył, iż jest przeciwnikiem plebiscytu.

Stały komitet parlamentarny, urzędujący w okresie zawieszenia izb ustawodawczych, postanowił uchylić nietykalność poselską w stosunku do posła Brody'ego, b. premiera rządu Rusi Podkarpackiej.

Francja nie odda Niemcom kolonii

„Akt w Monachium, był aktem rozsądku"—oświadczył Daladier na kongresie radykałów

Paryż, 27 października.

(PAT) Drugi dzień kongresu partii radykalnej w Marsylii odbył się wyłącznie pod znakiem przemówienia premiera Daladier.

Szczególne wrażenie na obecnych delegatach zrobiła ostra i druzgocąca rozprawa szefa rządu z partią komunistyczną, której premier zarzucał, iż **najpierw zdecydowanie parła do wojny światowej a następnie sabotowała akcję rządu francuskiego na rzecz obrony interesów Francji.**

Przedmiotem licznych komentarzy były również **oświadczenia Daladier na temat polityki zagranicznej.** Premier, usprawiedliwiając wobec kongresu taktykę rządu francuskiego, i stwierdzając, **że akt w Monachium był aktem rozsądku, ułatwił znacznie zadanie min. Bonnetowi,** który w piątek w czasie dyskusji nad polityką zagraniczną wygłosić ma expose w obronie swojej polityki.

O ile chodzi o wytyczne polityki zagranicznej Francji na przyszłość, to za zasadniczy moment uważane było powszechnie oświadczenie premiera **„iż zasadniczym interesem Francji jest utrzymanie bezpieczeństwa" i mocne podkreślenie związku Francji z jej imperium kolonialnym, w którym premier widzi przyszłość kraju.**

Oświadczenie to było potwierdzeniem w pewnym sensie zaniepokojenia, jakie ostatnio w związku z zagadnieniem kolonii ujawniało się w opinii francuskiej oraz poparciem prądów na rzecz skoncentrowania przez Francję uwagi na sprawach jej imperium kolonialnego. Francja jednak, według oświadczenia Daladier, **nie zrezygnuje mimo to z polityki europejskiej.**

Do swych przyjaźni dawnych Francja będzie się starała dodać nowe przyjaźnie oraz przyjaźnie odnowione.

Premier skonstatował następnie, iż **podstawą polityki francuskiej jest ścisła współpraca z Anglią.** Charakterystycznym jest, iż poza zwrotem o Anglii premier poruszył jako odrębne zagadnienie tylko sprawę stosunków francusko-niemieckich, stwierdzając, że naród niemiecki i francuski mają dla siebie wzajemny szacunek, który powinien doprowadzić do wzajemnego porozumienia.

Zmiany w rządzie angielskim

Lord Stanhope pierwszym lordem admiralicji, a lord de la Warr ministrem oświaty

Londyn, 27 paźdz. [illegible]nika.

(Pat) Wakujące w gabinecie brytyjskim stanowisko pierwszego lorda admiralicji zostało dzisiaj obsadzone. Dotychczasowy minister oświaty lord Stanhope mianowany został pierwszym lordem admiralicji.

Lord Stanhope, który liczy lat 58, był aż do r. 1918 zawodowym wojskowym, rozpoczynając swą karierę wojskową w pułku grenadierów gwardii w roku 1901 i biorąc udział w wojnie boerskiej.

W czasie wielkiej wojny, lord Stanhope był najpierw majorem, a potem pułkownikiem w sztabie generalnym.

W r. 1936 lord Stanhope powołany został do gabinetu w charakterze ministra robót publicznych, zaś w roku ubiegłym mianowany został ministrem oświaty, a również powierzono mu kierownictwo ławy rządowej w izbie lordów.

Następcą jego na stanowisku ministra oświaty mianowany został obecny lord strażnik tajnej pieczeci, lord de la Warr, liczący tylko 38 lat. Lord de la Warr, pochodzący z jednego z najstarszych rodów brytyjskich, jest jednym z labourzystów, którzy razem z Ramsay Macdonaldem porzucili szeregi oficjalnej Labour Party i przed 7 laty połączyli się z konserwatystami w ramach trwającego po dziś dzień rządu narodowego.

Wakujące jeszcze stanowiska ministra dominiów wskutek śmierci dotychczasowego ministra lorda Stanley'a oraz lorda-strażnika tajnej pieczeci, wskutek powołania lorda de la Warr na ministra oświaty obsadzone być mają nieco później, możliwe że dopiero w przyszłym tygodniu.

Egipt buduje flotę wojenną

Kair, 27 października.

(Pat) Dziś odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym poddano zbadaniu projekt przyznania kredvtu w wysokości miliona funtów szterlingów na zakup 9 okrętów wojennych dla nowej floty egipskiej.

Okręty zamówione zostana w stoczniach brytyjskich i dostarczone w ciągu 15-tu miesięcy od dnia ich zamówienia.

JAPONIA BĘDZIE NADAL PROWADZIĆ WOJNĘ,

aż do zupełnego złamania oporu marszałka Czang-Kai-Szeka.

Dziś rozpoczyna się w Tokio „tydzień zwycięstwa“

Tokio, 27 października.

(PAT). Minister wojny Itagaki oświadczył dziś w oficjalnej deklaracji, że zdobycie przez Japończyków Hankou, nie może być w żadnym wypadku uważane za zaniechanie przez nich dalszego zwalczania rządu Czang-Kai-Szeka.

Polityka Japonii w stosunku do Chin jest jednoznaczna i celem jej jest usunięcie zaprzyjaźnionego z Moskwą i wrogiego Japonii rządu Czang-Kai-Szeka.

Przebudowa Chin przeprowadzona zostanie w sposób zdecydowany, przy czym naród japoński wypełniając swą dziejową misję zmuszony będzie do poniesienia dalszych ofiar i zjednoczenia się we wspólnym wysiłku.

Tokio, 27 października.

(PAT). Dziś o godz. 18 opublikowano w Tokio oficjalny komunikat cesarskiej kwatery głównej, donoszący, że wojska japońskie zajęły całość obszaru Wuhang, wraz z miastami Hankou, Wuczang i Hanyang. Komunikat ten rozplakatowano na przepełnionych tłumami ulicach, wśród wycia wszystkich syren miasta i długo niemilknących, triumfalnych okrzyków „banzaj“.

Jutro rozpoczyna się w Japonii tydzień poświęcony uroczystościom z powodu zwycięstwa. Już dziś Tokio tonie w powodzi sztandarów. Na różnych placach miasta zbiera się ludność, czyniąc przygotowania do jutrzejszego demonstracyjnego pochodu, w którym prócz dorosłych weźmie udział przeszło 50 tysięcy dzieci szkolnych.

Tego samego dnia wieczorem odbędzie się w Tokio „największy w historii Japonii pochód z latarniami“. Zarząd miasta Tokio wydał odezwę do ludności, w której nawołuje, aby w czasie radosnych uroczystości pamiętano o żołnierzach na froncie, którym Japonia zawdzięcza odniesione zwycięstwo.

Tydzień, poświęcony uroczystościom ku uczczeniu zwycięstwa, zakończy się 3 listopada, w dniu święta narodowego z powodu urodzin cesarza. W tym samym dniu odbędzie się uroczyste wkroczenie do Hankou wojsk japońskich, na których czele znajdować się będzie ks. Higashikumi, naczelny wódz frontu środkowo - chińskiego, w otoczeniu przedstawicieli generalicji i admiralicji.

W japońskich kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że w dniu 3-go listopada ogłoszone również zostanie wielkie orędzie rządowe w sprawie stosunku Japonii do konfliktu chińskiego. W orędziu tym oczekiwane jest sprecyzowanie japońskich celów wojennych oraz plan utworzenia nowych Chin pozostających w ścisłym związku z Japonią i Mandżukuo.

Tokio, 27 października.

(PAT) Agencja „Domei“ donosi: Wojska japońskie zajęły dziś po przełamaniu zaciętego oporu Chińczyków na południowym froncie Yangtse, miasto Teian.

Nota Stanów Zjednoczonych do Japonii

domaga się utrzymania w Chinach polityki „otwartych drzwi“

Waszyngton, 27 października

(Pat) Stany Zjednoczone skierowały notę do Japonii, występując w obronie obywateli i interesów amerykańskich w Chinach.

Nota, wręczona premierowi Konoye przez ambasadora Stanów Zjednoczonych, została dzisiaj ogłoszona przez departament stanu. Zarzuca ona rządowi japońskiemu, iż nie dotrzymuje poprzednich obietnic w sprawie polityki drzwi otwartych.

Nota stwierdza, iż istnieje wielka różnica w traktowaniu obywateli St. Zjednoczonych przez Japonię a Japończyków przez władze amerykańskie.

Stany Zjednoczone domagają się przede wszystkim zaniechania szkodliwej dla amerykańskich interesów kontroli nad kursem wymiennym dewiz oraz innych zarządzeń stosowanych przez Japończyków na okupowanych przez nich chińskich obszarach, zaniechania wprowadzania monopoli i przywilejów pozbawiających obywateli St. Zjednoczonych ich słusznych uprawnień handlowych, zaprzestania mieszania się Japończyków do własności amerykańskiej i innych uprawnień, włącznie z ingerencją, polegającą na cenzurowaniu poczty, depesz, ograniczeń dotyczących pobytu i swobody ruchów obywateli amerykańskich oraz ingerencji w stosunku do amerykańskiego handlu i ruchu okrętowego.

Nota kończy się wyrażeniem przekonania, że rychła odpowiedź Japonii leży w interesie stosunków pomiędzy obu krajami.

Uroczyste posiedzenie sejmu śląskiego

z udziałem powołanych przez Pana Prezydenta 4 posłów ze Śląska Zaolzańskiego

KATOWICE, 27 października.

(PAT). Sejm śląski dał na dzisiejszym posiedzeniu wyraz radości z powodu przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Polski.

Salę sejmu śląskiego przybrano kwiatami i zielenią. Na posiedzenie przybył dowódca grupy operacyjnej „Śląsk“ gen. Bortnowski, który zajął miejsce na specjalnym fotelu przy boku prezydium sejmu. Z obu stron prezydium zajęli miejsca wojewoda śląski dr. Grażyński, biskup śląski Adamski, płk. Sadowski, płk. Izdebski, biskup sufragan Bieniek, dalej wicewojewodowie Malhomme i dr. Saloni oraz inni przedstawiciele władz i urzędów, rada wojewódzka, Komitet Walki o Śląsk za Olzą.

O godz. 16.15 marszałek sejmu Grzesik wśród podniosłego nastroju otworzył UROCZYSTE POSIEDZENIE SEJMU, witając w serdecznych słowach przybyłych gości.

Z kolei zabrał głos wicemarszałek Dąbrowski. Ustępu przemówienia, w którym wicemarszałek Dąbrowski zacytował SŁOWA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

że Śląsk Zaolzański wróci do Polski, izba wysłuchała stojąc, po czym jednominutowym milczeniem uczczono pamięć poległych w walce o wyzwolenie Zaolzia.

Po przemówieniu marsz. Dąbrowskiego, przerywanym oklaskami, nastąpił AKT WPROWADZENIA W SKŁAD SEJMU POWOŁANYCH PRZEZ PANA PREZYDENTA R. P. 4 POSŁÓW ZE ŚLĄSKA ZAOLZAŃSKIEGO,

a mianowicie: dra Franciszka Bajorka — koncypienta adwokackiego we Frysztacie, ks. Bergera, pastora w Cieszynie, Łukosza, em. funkcjonariusza w Łąkach i Rudolfa Paszka, kierownika szkoły w Jabłonkowie.

Następnie izba uchwaliła jednogłośnie wysłanie depesz hołdowniczych do Pana Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, do Pana Marszałka Śmig-MINISTRACJI NA OBSZARZE ZIEM ODZYSKANYCH ŚLĄSKA CIESZYŃłego - Rydza, do p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego, do J. Em. ks. kardynała Hlonda — Prymasa Polski i ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

O. godz. 17.30 wznowiono posiedzenie plenarne. Izba uchwaliła w trzech czytaniach szereg projektów ustaw, dotyczących rozciągnięcia mocy obowiązującej niektórych przepisów prawnych na odzyskane ziemie Śląska Zaolzańskiego.

M. inn. uchwalono projekt ustawy O PODZIALE ADMINISTRACYJNYM I TYMCZASOWEJ ORGANIZACJI AD-SKIEGO.

Ustawa ta przewiduje podział na następujące obszary administracyjne: 1) Powiat cieszyński - zachodni łączy się z dotychczasowym powiatem cieszyńskim wschodnim w jeden powiat cieszyński z siedzibą w Cieszynie, 2) Powiat frysztacki z siedzibą we Frysztacie, 3) Rozdzielone dawną granicą państwową, obie części miasta Cieszyna: Cieszyn wschodni i Cieszy zachodni łączy się w jedną całość.

Zdarzenia i ludzie

„Rozkosze Idiotów“

Rekordowe honorarium autorskie dla komediopisarza

Londyn, w październiku.

Dwa lata temu do dyrektora jednego z teatrów nowo-yorskich zgłosił się niejaki Robert Sherwood. Kilkakrotnie kołatał do tych trudno dostępnych drzwi, aż wreszcie został łaskawie dopuszczony przed dyrektorskie oblicze.

— Chciałem panu przedstawić moją sztukę teatralną, którą mógłby pan wystawić.

Dyrektor ani spojrzał na położony mu na stół maszynopis i zapytał:

— Wiele pan ma lat?

— Czterdzieści dwa.

— Czym się pan zajmował dotychczas?

— Byłem dziennikarzem, reporterem kroniki życia towarzyskiego.

— Jeżeli dotychczas nie napisał pan żadnej sztuki teatralnej, to niech mi pan powie, po kiego licha zawraca mi pan głowę? Ludzie w pańskim wieku nie powinni już zaczynać popisów komediopisarskich. Niech pan to zostawi młodszym grafomanom!

Dyrektor teatru omylił się. Dziennikarz nie ustępował i wymógł na nim przerzucenie sztuki. Po przerzuceniu okazało się, że sztukę warto przeczytać. Po przeczytaniu dyrektor zwołał konferencję reżyserów, dekoratorów i wybitniejszych aktorów. Sztukę postanowiono natychmiast wystawić. Nosi ona tytuł: „Idiots Delight“ (Rozkosze głupców).

Sukces był niesłychany. W ciągu roku komedia była oglądana przez okrągły milion widzów w samym New-Yorku. Ponieważ równocześnie została stworzona druga trupa objazdowa, drugi milion ludzi widział ją w innych miastach amerykańskich.

Przed kilkoma miesiącami dyrektor londyńskiego teatru „Apollo“ postanowił wystawić „Rozkosze Głupców“ w Londynie. I tu powtórzyła się identyczna historia. Wezwani fachowcy orzekli, że sztuka wytrzyma dziesięć przedstawień. Do chwili obecnej grano ją bez przerwy przez osiem miesięcy po cenach normalnych, a dopiero od bieżącego tygodnia idzie ona po cenach zniżonych. Będą ją grać conajmniej jeszcze pół roku.

W Anglii widziało sztukę dotychczas 600.000 osób. Zwyczajem anglo-amerykańskim grana ona jest równocześnie przez trupę objazdową. Tam sukces jest jeszcze większy. W Glasgow np., gdzie grano tydzień, codziennie na widowni było 5.000 osób, to znaczy absolutnie wyprzedana sala.

Jak wyszedł na swoim pierwszym debiucie komediopisarskim autor? Amerykanie, którzy bardzo lubią wyliczać cudze zarobki, doszli do wniosku, że zrobił on olbrzymią fortunę — największą, jaką kiedykolwiekbądź pisarz sceniczny zarobił na jednej sztuce. Dotychczas jego honoraria autorskie (10 proc. od wpływów brutto kas teatralnych) wyniosły przeszło 5 milionów złotych i powiększają się codziennie. Z samej Anglii otrzymuje on codziennie czek na kwotę pomiędzy 200 a 300 funtami, t. j. 5.000 do 7.500 złotych. Za prawo sfilmowania zapłaciło mu Hollywood 800.000 złotych.

Spotkałem p. Sherwooda w londyńskim Klubie Artystycznym. Jest to człowiek niepozorny, jakgdyby przestraszony własnym sukcesem.

— Niechże mi pan powie, panie Sherwod, jakim sposobem wpadł pan na pomysł napisania tej złotodajnej sztuki? Czy miał pan kiedyś jakąś żyłkę sceniczną?

— Nigdy! Trzy lata temu wysłała mnie moja redakcja „New-York American“ do Europy statkiem, którym dążyło również kilka nowozaślubionych par z amerykańskiego lepszego towarzystwa. Miałem napisać cykl felietonów na temat, jak Amerykanie spędzają podróże poślubne w Europie. Zdawałem sobie sprawę z całej bezwartościowości mojej pracy, ale trudno — z czegoś trzeba żyć. Na pokładzie statku poznałem pewnego pasażera, który opowiadał mi, że był w Chinach w czasie ostatniej wojny. Pewnego razu znalazł się na ulicy, gdy między dwoma oddziałami wojsk zawrzała walka. Wpadł on wówczas do pierwszego z brzega domu, jak się okazało, do małego hoteliku chińskiego, i był tam zamknięty przez trzy dni wraz z kilku innymi przypadkowymi przechodniami. Opowiadanie to zafrapowało mnie. Po dwóch miesiącach byłem w Budapeszcie. Tam, w nocnym lokalu „Arizona“ poznałem znów innego pana, który obwoził po Europie trupę amerykańskich girls. Jego indywidualność zrobiła na mnie wielkie wrażenie. W myśli przeniosłem go do Chin.

Kiedy później znalazłem się w Anglii, w ciągu 2-ch tygodni napisałem sztukę. Mój „silny charakter“ z Budapesztu gra w niej główną rolę, a rzecz dzieje się w małym chińskim hoteliku podczas wojny. Oto wszystko.

Mr. Sherwood nie rozumie, dlaczego jego sztuka cieszy się tak ogromnym powodzeniem. Ale autorzy często nie znają wartości swoich sztuk ani in plus, ani in minus.

Zachwyceni swoimi sztukami są jedynie prawdziwi, autentyczni grafomani.

STARA DZIELNICA HAIFY BĘDZIE ZBURZONA

Władze wojskowe chcą zlikwidować w ten sposób jedno z ognisk akcji terorystycznej

Haifa, 27 października.

(PAT) Wojsko brytyjskie i policja przystąpiły dziś do analogicznej, jak przed paru dniami w starej dzielnicy Jerozolimy, akcji oczyszczania z żywiołów powstańczych Haify. Projektowane jest DOSZCZĘTNE ZBURZENIE DZIELNICY MIASTA SUKS, w którym, z powodu licznych zakamarków, uniemożliwiona jest akcja kontrolowania podejrzanych żywiołów.

W okolicy Tel-Avivu zaatakowali dziś powstańcy ponownie kolonię żydowską, przy czym zabity został jej kierownik.

***

Jerozolima, 27 października.

(PAT) Operacje wojsk brytyjskich na całym obszarze Jerozolimy trwają. Akcja ta daje jednak nieznaczne wyniki, ponieważ powstańcom arabskim udaje się stale dzięki lepszej znajomości terenu, unikać spotkania z oddziałami wojskowymi. Mniejsze natomiast ugrupowania wojsk brytyjskich narażane są na stałe napady ze strony aktywistów arabskich.

Angielskie koła wojskowe oceniają liczbę znajdujących się w Palestynie wojsk brytyjskich, bez policji i transjordańskich oddziałów pogranicznych, na 19 tysięcy.

Aresztowano w Haifie sześciu powstańców w chwili, gdy usiłowali podpalić sklep żydowski. Operacje wojskowe przeprowadzane są w całym kraju, ale wiadomość o nich nie przedostaje się narazie do prasy.

***

Londyn, 27 października.

W depeszy z Damaszku „Daily Mail" donosi o ustaleniu skuteczniejszej współpracy wojska francuskiego w Syrii z wojskami brytyjskimi w Palestynie do walki z przemytem broni i ludzi z Syrii. Posterunki wojskowe na granicy syryjsko-transjordańskiej zostały wzmocnione.

***

Jerozolima, 27 października.

Czterej arabscy duchowni wystosowali dziś do premiera Chamberlaina depeszę protestacyjną przeciwko presji, wywieranej przez rząd amerykański w sprawie palestyńskiej, a skierowanej przeciwko interesom arabskim.

Podobny protest złożyła dziś także delegacja arabska w generalnym konsulacie amerykańskim w Jerozolimie.

***

Londyn, 27 października.

„Daily Telegraph" zamieszcza list pułk. Kischa, który odpiera niektóre twierdzenia Winstona Churchilla, wypowiedziane przezeń w artykule w „Daily Telegraph".

Uwaga Churchilla — pisze Kisch — jakoby Żydzi i Arabowie uprawiali w Palestynie „ukrytą vendettę", wywołać może u niepoinformowanego czytelnika wrażenie, sprzeczne z prawdziwym stanem rzeczy.

Komisja Peela słusznie określiła ruch arabski jako powstanie, zaś powstanie to nieustannie zwrócone jest nie tylko przeciwko Żydom, ale także przeciwko kolejom państwowym i liniom telefonicznym, iraskiemu rurociągowi naftowemu, jak również przeciw tym notablom i wieśniakom arabskim, którzy niedostatecznie ulegają terorowi.

Faktem jest, że najwięcej ofiar ponieśli Żydzi. Broniąc się możliwie najenergiczniej przed atakami arabskimi, Żydzi nie uciekali się do aktów odwetu. Nie było ani jednego wypadku napadu żydowskiego na wieś arabską, mimo niezliczonych napaści na osady żydowskie. Żydzi nie uważają Arabów za swych nieprzyjaciół, chyba że chodzi o terorystów lub czynnych ich adherentów. Żydzi wciąż jeszcze wypatrują rozwiązania, które opierałoby się na prawdziwej przyjaźni i współpracy z Arabami w Palestynie i krajach ościennych.

Jerozolima, 27 października.

Teroryści arabscy dokonali zamachu na żydowskiego burmistrza Tyberiady, który został ciężko ranny.

Władze ogłosiły natychmiast stan wyjątkowy w tej dzielnicy. Za sprawcami zamachu wdrożono pościg.

Auto wojskowe najechało na minę w pobliżu Kfar Cyrkin. 3 żołnierzy angielskich oraz policjant żydowski pochodzący z Polski, Lew Nadel, zostali ciężko ranni.

W Haifie teroryści arabscy podpalili 5 drewnianych domów żydowskich. Wojsko przeprowadziło rewizję we wsi Kira raniąc 4 Arabów.

Kair, 27 października.

(PAT) Dziś odbyły się nowe manifestacje w sprawie palestyńskiej. Policja, rozpraszając manifestantów na placu przed politechniką, oddała salwę w powietrze. Tłum demonstrantów antyżydowskich został rozproszony. Aresztowano kilkadziesiąt osób.



Na zdjęciu widzimy żołnierzy angielskic h za barykadami na ulicach Jerozolimy.

Zajścia antyżydowskie na wyższych uczelniach

Kilku profesorów zapowiedziało wprowadzenie na swych wydziałach numerus nullus

Warszawa, 27 października.

Wobec nieustających zajść na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego, głównie zaś na wydziale humanistycznym, delegacja Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów U. J. P. interweniowała dziś u audytora, wskazując m. in. na to, że woźni uniwersyteccy odmawiają pomocy napastowanym studentom Żydom.

W dniu dzisiejszym na wydziale humanistycznym doszło ponownie do awantury na tle ławek ghettowych, których studenci Żydzi nie chcieli zająć. Woźni uniwersyteccy przemocą zmuszali Żydów do zajmowania miejsc po lewej stronie.

Również przed wykładem prof. Niewiadomskiego na Politechnice Warszawskiej, bojówkarze endeccy tworząc szpaler, nie wpuścili studentów Żydów do audytorium. W rezultacie studenci endeccy przemocą usunęli Żydów z gmachu. W sprawie tej zarząd Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów podjął interwencję u właściwych władz.

Dziekan wydziału ogrodniczego na S. G. G. W. zabronił studentom Żydom zajmować miejsca stojące.

W związku z powtarzającymi się zajściami na S. G. G. W., żydowska młodzież akademicka odbyła zebranie, na którym postanowiła dalej prowadzić akcję antyghettową.

Przedstawiciele żydowskiej młodzieży akademickiej weszli w ścisły kontakt z organizacjami ludności żydowskiej, celem ustalenia wspólnej akcji przeciwko groźbom niektórych profesorów wprowadzenia faktycznego numerus nullus.

Konfiskata pism angielskich w Berlinie

Berlin, 27 października.

(Pat) Dziś znowu uległy konfiskacie wszystkie pisma angielskie.

Lindbergh... „sprzedajnym psem faszystowskim"

Moskwa, 27 października.

(PAT) Dzisiaj o godz. 14.30 przybyły do Moskwy lotniczki sowieckie, które dokonały lotu Moskwa—Daleki Wschód Przed dworcem białoruskim odbył się masowy wiec, na którym wygłosił przemówienie Kaganowicz, gratulując lotniczkom zwycięstwa.

Kaganowicz, podnosząc wysoką wartość lotnictwa kobiecego, nazwał bohaterskiego lotnika Lindbergha „sprzedajnym psem faszyzmu", rzucającym oszczerstwa na lotnictwo sowieckie.

Adwokat Muszkat aresztowany

Warszawa, 27 październka.

Donosiliśmy o wyroku skazującym adw. Jakóba Jana Muszkata na 2 lata więzienia za ukrywanie w swoim mieszkaniu przy ul. Mazowieckiej 4 Alfreda Zielonego — przemysłowca, który uchylał się od ćwiczeń wojskowych i oskarżony był o przekupienie st. sierżanta PKU Taterlinga.

Adw. Muszkat pozostał na wolności za kaucją 5000 zł.

Jak się dowiadujemy, sąd apelacyjny na posiedzeniu niejawnym zmienił w dniu dzisiejszym decyzję w sprawie środka zapobiegawczego i postanowił zastosować względem adwokata bezwzględny areszt.

Na mocy tej decyzji, policja aresztowała adw. Muszkata w jego mieszkaniu przy ul. Mazowieckiej 4. osadzając go w więzieniu.

Wybory do senatu we Francji

Paryż, w październiku.

Wybory we Francji zawsze poprawiają humor redaktorów politycznych pism codziennych. Do przegranej przyznać się trudno, a wygraną chełpić się przyjemnie, nawet wtedy gdy się istotnie w skórę dostało. To też ostatnie wybory wzbudziły o wiele więcej sztucznej uciechy w gazetach, niż rzeczywistego zainteresowania w kraju. Powody do tego są rozmaite. Przede wszystkim **ustrój senatu francuskiego.**

Senatorowie wybierani są **na dziewięć lat,** nie przez powszechne głosowanie, ale pośrednio, **przez członków rad gminnych i powiatowych.** Co trzy lata odnawia się trzecią część senatu; tym razem wybory dotyczyły departamentów, których nazwy zaczynają się **od litery A do litery G.**

Łatwo zrozumieć, że ten rodzaj wyborów nie może porwać publiczności. Niema barwnych plakatów i krzykliwych wieców jakie poprzedzają wybory do Izby Deputowanych, do rad miejskich lub powiatowych.

Ponieważ odnawia się tylko trzecią część senatu, **zmiany w składzie wysokiej Izby są z konieczności nikłe,** i wybory do senatu nie powodują nigdy żadnych jawniejszych zmian w polityce kraju.

Warto jednakże poświęcić trochę miejsca rezultatom niedzielnych wyborów. Podobnie jak w wyborach do **Izby partia radykalna traci miejsca.** Lecz tym razem sukces socjalsitów jest dosyć nikły w porównaniu do zdobyczy centrum i prawicy, których pozycja w pałacu Luxemburskim naogół się polepsza.

Sukces prawicy był spowodowany przez głęboką niechęć, dzielącą „antymonachijskich" socjalistów od „monachijskich" radykałów.

Jak zwykle, wielu deputowanych kandydowało do senatu. Starania ich są łatwe do zrozumienia: **mandat w wysokiej Izbie jest trwalszy,** a kampanje wyborcze mniej kosztowne. Niektórzy z tych posłów zostali wybrani, to też niedługo odbędą się uzupełniające wybory do Izby deputowanych; te dopiero dadzą możność **zorientowania się jako tako we francuskiej opinii publicznej.**

Jednakże jeszcze przedtem oczekiwany jest ważny ewenement polityczny, a mianowicie: **kongres partii radykalnej w Marsylii.**

Kongresy wielkich partii politycznych mają wielkie i ciągle rosnące znaczenie we francuskim życiu politycznym. Prawie tak często jak sama izba, **kongresy obalają rządy.**

Tym razem jednakże obawiać się tego nie trzeba. Jest zrozumiałe, że radykalny kongres poprze radykalny rząd radykalnego Daladier. Pozatem kongres zajmie się ważną sprawą **zerwania z komunistami.** Ci ostatni są, szczególnie od czasu sporów o kapitulację monachijską, mało popularni wśród radykałów i **kongres uzna prawdopodobnie zerwanie z nimi za ostateczne.** Jednakże radykałowie nie chcieliby pokłócić się z socjalistami, mimo że ci z równą zaciekłością atakowali kapitulację monachijską.

Pozycja partii Daladiera i Herriota jest łatwą do zrozumienia: grupa jej w Izbie Deputowanych jest nieliczna i sprawują rządy **tylko dzięki możliwości lawirowania między lewicą a prawicą.** Zerwanie z socjalistami zmusiłoby radykałów do **oddania kilku tek ministerialnych centrum i prawicy.** To też kongres marsylijski ogłosi, że **komuniści zerwali Front ludowy; poczem zaproponuje utworzenie niemożliwego gabinetu „od Bluma do Marin (prawica)"; a więc wykluczającego komunistów.**

Polityka ta postawi socjalistów w bardzo delikatnej pozycji. Coprawda sam Blum oraz kilku statystów partii chcieliby kontynuować współpracę z radykałami, ale **opinia socjalistyczna jest bardzo „antymonachijska",** to też grupa S. F. I. O., najliczniejsza w Izbie, będzie prawdopodobnie zmuszona przejść do opozycji.

Kongres w Marsylii będzie także omawiał **sprawę reformy** wyborczej. — Obecny system jednomandatowy jest nie do utrzymania we Francji, z powodu targów i **manewrów między pierwszą a drugą turą.** Pozatem partia radykalna, która zwykle na tym systemie zyskiwała, straciła z jego powodu sporo mandatów w maju 1936. To też jest możliwem, że kongres marsylijski wypowie się **za głosowaniem proporcjonalnym.** Pozatem kongres zaproponuje z platonicznym entuzjazmem **przyznanie prawa głosowania kobietom:** wszyscy wiedzą że senat się na to nie zgodzi...

E. S.

Uroczysta promocja P. Prezydenta Rzplitej,

P. Marsz. Smigłego-Rydza i min. Becka na doktorów honorowych Uniwersytetu Jana Kazimierza odbyła się na Zamku

Warszawa, 27 października.

(PAT). Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie łącząc się z całym narodem w radości z powodu powrotu Śląska Zaolzańskiego do Macierzy, który to powrót został umożliwiony rosnącą potęgą Państwa Polskiego, opierającą się na ciągłym doskonaleniu armii i na znakomitym kierownictwie polityki zagranicznej — nadał doktoraty honorowe Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Prof. Ignacemu Mościckiemu, Marszałkowi Polski Edw. Śmigłemu-Rydzowi i ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Beckowi.

Promocja odbyła się w uroczystej formie, mianowicie senat akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza przeniósł się w komplecie na teren Warszawy, gdzie dziś o godz. 12.30 na Zamku Królewskim odbyło się wręczenie dyplomów nowym doktorom honorowym lwowskiej Almae Matris.

Uroczystość odbyła się w sali audiencjonalnej. O godz. 12.30 wszedł na salę senat Uniwersytetu Jana Kazimierza, poprzedzony przez pedli niosących berła.

Rektor i promotorzy zajęli miejsca przy stole przykrytym czerwonym suknem. Za nimi półkolem zasiedli pozostali członkowie senatu. Po lewej stronie sali zasiedli p. minister Świętosławski, wiceminister Alexandrowicz oraz rektorzy państwowych akademickich szkół w Warszawie.

Punktualnie o godz. 12.30 wszedł na salę poprzedzony przez adiutantów i p. o. dyrektora protokułu dyplomatycznego — Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie P. Marszałka Śmigłego-Rydza i p. ministra spraw zagranicznych J. Becka, oraz w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego.

Pan Prezydent R. P., P. Marszałek Śmigły-Rydz i p. minister spraw zagranicznych zajmują miejsca na specjalnie przygotowanych fotelach.

Po chwili wstaje rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza prof. Edm. Bulanda i wygłasza następujące przemówienie:

Przemówienie rektora

Panie Prezydencie, Panie Marszałku, Panie Ministrze!

Uniwersytet Jana Kazimierza przeżywa dzisiaj wyjątkową chwilę w swych dziejach. Jest pełen radości i dumy, bo przynosząc Panu, Panie Prezydencie i Wam Dostojni Panowie w dani najwyższe swoje odznaczenia, którymi rozporządza, czuje równocześnie jak wielki zaszczyt [illegible] historyczne karty, na jego profesorów i uczniów.

Pragnęliśmy gorąco wszyscy w owej dziejowej chwili, gdy radosny hejnał z nad Olzy uderzył w nasze serca, aby ta dzisiejsza tak niecodzienna uroczystość, mogła się odbyć na macierzystym terenie naszej wszechnicy. Z bijącym sercem myślał o tej chwili Lwów, którego najgórniejsze wspomnienia z przed lat, z czasów wielkiej wojny o Niepodległość Polski związane są z czcigodną osobą Pana, Panie Prezydencie. Ten Lwów, który jest stolicą ziemi Czerwieńskiej, co dała nam Ciebie, Panie Marszałku, to miasto, które cieszyło się zawsze serdeczną życzliwością pańską, Panie Ministrze.

Rozumiemy wszyscy doskonale, że w momencie historycznym, który ciągle przeżywamy, Pan, Panie Prezydencie i Wy Dostojni Panowie, jako sternicy nawy państwowej nie możecie opuścić stolicy. Przychodzimy więc tutaj na Zamek Królewski, do siedziby Głowy naszego Państwa z naggorętszymi naszymi słowami. Dar nasz i odznaczenie nasze najwyższe, które za chwilę złożymy, jest — jak powiedziałem — najcenniejszym naszym wyrazem uznania.

Jest tutaj senat akademicki. Ale w tej chwili wraz z nami bierze udział w naszym akcie czci, podziwu i wdzięczności cała Alma Mater Jana Kazimierza.

Panie Prezydencie, Panie Marszałku, Panie ministrze!

W tej chwili nad wyraz dla nas uroczystej i zaszczytnej pragniemy złożyć nie tylko imieniem jednej naszej uczelni, ale całego lwowskiego świata nauki i całej naszej ziemi najdroższej gorące nasze oświadczenie najgłębszej miłości i niewzruszonej wierności względem Rzeczypospolitej naszej.

Mamy tę niezachwianą ufność, że rząd Rzeczypospolitej z Tobą, Panie Prezydencie, jako Głową Państwa na czele, będzie uniwersytetu naszego orędownikiem i opiekunem życzliwym. Dając dzisiaj wyraz naszej czci i naszego hołdu dla zasług, prosimy Boga, ażeby pomnożycielom Polski dodawał przez długie czasy sił w ich znakomitej i ofiarnej pracy dla Państwa.

Quod felix, faustum, fortunatumque sit."

Formuła promująca P. Prezydenta

Po przemówieniu rektora promotor-dziekan wydziału matematyczno - przyrodniczego dr. Roman Małachowski wygłasza po łacinie następującą formułę promującą Pana Prezydenta Rzplitej, której obecni wysłuchują stojąc:

„Panu Ignacemu Mościckiemu Najdostojniejszemu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, który od najwcześniejszej młodości dążył do uwolnienia Ojczyzny i z zaparciem siebie podejmował wszelkie troski i trudy do tego celu wiodące, który odznaczając się niezwykłą wiedzą, wspaniałymi świadectwami swego geniuszu i wynalazkami na najwyższą zasłużył sławę, a chwałę i rozgłos Polski wśród narodów obcych pomnożył, który, gdy, jako Prezydentowi bezpieczeństwo i godność Rzeczypospolitej Polskiej sobie miał powierzone w najbardziej burzliwym stanie spraw europejskich, najbardziej przezornym się okazał i najbardziej stałym,

i z największą rozwagą i powagą w szczęśliwy sposób powiększył panowanie Rzeczypospolitej i wydatnie podniósł narodu polskiego majestat,

Przeto zarządzeniem wydziału nauk przyrodniczych, za zgodą senatu uniwersyteckiego honoris causa doktora filozofii miano i godność z wszystkimi prawami i przywilejami mu nadajemy i w dowód tego niniejsze pismo opatrzone pieczęcią uniwersytetu wydajemy".

Po odczytaniu formuły Pan Prezydent Rzeczypospolitej w krótkich słowach dziękuje, nawiązując do historycznego momentu powrotu Śląska Zaolzańskiego do Rzeczypospolitej, w związku z którym uniwersytet Jana Kazimierza powziął uchwałę o nadaniu doktoratów honorowych Prezydentowi R. P., p. Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi i p. ministrowi Beckowi.

Po przemówieniu Pana Prezydenta rektor uniwersytetu w towarzystwie promotora doręcza Panu Prezydentowi dyplom.

Po chwili promotor wydziału prawa dr Kamil Stefke odczytuje formułę doktoratu Pana Marszałka Śmigłego Rydza.

Uroczystość zakończyła się odczytaniem formuły doktoratu i wręczeniem dyplomu min. Beckowi.

Po krótkim cercle Pan Prezydent Rzeczypospolitej podejmował obecnych śniadaniem.

Uchodźcy na „ziemi niczyjej"

Tragiczny los ludzi, którzy znaleźli się w pasie neutralnym, między granicami Niemiec i Czechosłowacji

Praga, 27 października.

Od blisko trzech tygodni tuła się w małym gaju, na południe od Brna, 54 Żydów, wygnanych przez okupacyjne władze niemieckie z dawniej czeskiego miasteczka Hruszky.

Gaj ten położony jest w strefie neutralnej, szerokości jednego kilometra, wyznaczonej do czasu ostatecznej delimitacji granicy czesko-niemieckiej. Władze czeskie nie wpuszczają wygnańców na teren czeski, twierdząc, że są to dawni uchodźcy austriaccy, którzy się schronili na teren odstąpiony Niemcom, podczas, gdy z drugiej strony stwierdzają, że chodzi o stałych mieszkańców Morawii, legitymujących się paszportami czechosłowackimi.

Jak informują z Brna, w nocy rozlegają się w sąsiedztwie obozu wygnańców strzały i jak sądzą, strzały te pochodzą ze strony niemieckiej i są skierowane do emigrantów.

Inna grupa wygnańców przebywać ma w okolicach miasteczka Rajhroda, w innej strefie demarkacyjnej. Liczba ich ma sięgać stu. Są to Żydzi wygnani z Nikolsburga i Pohrlitz. Nie sposób dowiedzieć się czegoś bliższego o losie tych ludzi, których los zdaje się być nawet gorszy od losu dawnych „słynnych" uchodźców burgenlandzkich.

Kto nas będzie reprezentował w sejmie?

Łódź musi mieć rzeczników energicznych i godnych. — Wszyscy wezmą udział w wyborach dn. 6 listopada.—Zebrania, wiece i odezwy

Za kilka już dni społeczeństwo łódzkie pójdzie do urn wyborczych, zdając sobie sprawę, iż głosowanie jest obowiązkiem każdego obywatela. Z pośród 12 kandydatów, wybierze według swego uznania i woli 6 posłów do sejmu.

Na liście kandydatów są **przedstawiciele pracowników umysłowych i robotników, rzemiosła, b. wojskowych, kół katolickich i społeczeństwa żydowskiego.** Każdy więc może głosować na kandydata, który mu najbardziej odpowiada, który będzie rzecznikiem jego interesów w sejmie, ale głosować winien bezwzględnie, aby Łódź otrzymała w sejmie właściwą i godną reprezentację.

Wczoraj o godz. 6 po poł. wygłosił przemówienie przez radio **dr. Bolesław Fichna,** przewodniczący wojewódzkiego komitetu akcji wyborczej. Poruszył on sprawę rozwiązania sejmu, który nie był zdolny do przeprowadzenia zmiany ordynacji wyborczej. Podkreślił, że wybory rozpisane zostały na zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w chwili bardzo ważnej dla naszego życia państwowego. **Dlatego też wszyscy powinni wziąć w nich udział.** Zagadnienie nie **może sprowadzać się do tego „głosować czy nie głosować". Chodzi tylko o to, na kogo głosować, ale głosować należy bezwzględnie.**

* * *

Związek Legionistów Polskich wydał wczoraj odezwę w sprawie poparcia kandydatury prezesa **b. posła Mariana Wadowskiego.** Odezwa na wstępie wskazuje na powagę obecnej sytuacji międzynarodowej, w której Polska musi odegrać wielką rolę. Od wewnętrznej spoistości zależy, czy państwo wywiąże się z tych zadań, jakie na nim ciążą. Następnie odezwa szczegółowo omawia **działalność posła Wadowskiego na terenie sejmu,** wskazując, iż przez trzy lata był on rzecznikiem każdej słusznej sprawy, szczególnie jeśli chodzi o **realizację postulatów świata pracy.** Z inicjatywy posła Wadowskiego wycofano z sejmu krzywdzącą ustawę samorządową, z jego inicjatywy przybyła do Łodzi wycieczka posłów, senatorów i przedstawicieli ministerstwa, która zaznajomiła się z postulatami i potrzebami naszego miasta. Odezwa podkreśla, że poseł Wadowski będzie w nowym sejmie **również rzecznikiem każdej słusznej sprawy i przeciwnikiem każdej niesprawiedliwości.**

* * *

Wczoraj odbyło się w lokalu urzędników skarbowych **zebranie plenarne zarządów wszystkich związków pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych,** zrzeszonych w okręgowej komisji porozumiewawczej, w liczbie około 300 osób. Zebrani zaakceptowali dotychczasowe posunięcia komitetu w sprawie wyborczej i po wysłuchaniu przemówień kandydatów na posłów **p. Józefa Milewskiego z okręgu 16 i p. Edwarda Dutkiewicza z okręgu 17,** podjęli jednomyślną uchwałę jaknajwydatniejszego poparcia powyższych kandydatur, stwierdzając równocześnie, że są one jedynymi kandydaturami zorganizowanego świata pracy umysłowej z tutejszego terenu. Uchwalono przeprowadzić szeroką akcję propagandową wśród członków i sympatyków zrzeszonych związków oraz całego świata pracy.

* * *

W ciągu dnia wczorajszego odbywały się we wszystkich związkach, zrzeszeniach i stowarzyszeniach żydowskich zebrania, poświęcone wyborom. W przyszłym tygodniu odbędą się wielkie wiece wyborcze, na których przemawiać będzie **prez. Mincberg,** kandydat na posła z okręgu 15-go.

* * *

W nadchodzącą sobotę i niedzielę zwołano w Łodzi kilkadziesiąt wieców wyborczych i zgromadzeń. M. in. zgromadzenia zwołały: OZN, komitet pracowniczy, komitet rzemieślniczy, komitet robotniczy, związek inwalidów wojennych, oraz komitet opiekunów szkolnych.

* * *

Zjednoczenie Niemców w Polsce (Deutsche Volksverband in Polen) wydało wczoraj odezwy, nawołujące wszystkich Niemców do wzięcia udziału w głosowaniu do sejmu.

* * *

Jak się dowiadujemy, po za wymienionymi już przez nas kandydatami na senatorów, zgłoszony ma też być z ramienia kół b. wojskowych **notariusz Oksza-Strzelecki,** znany działacz społeczny i niepodległościowy. (s)

KRONIKA

Październik 28 Piątek	Dziś Tadeusza	
	Jutro Narcyza	
	Wschód słońca	6.23
	Zachód słońca	16.19
	Wschód księżyca	11.38
	Zachód księżyca	02.19
	Długość dnia	10.11
	Ubyło dnia	6.53

Krótkie wiadomości

POŚWIĘCENIE MIEJSKIEGO DOMU PRACY odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 30-go b. m. Poświęcenia dokona J. E. ks. biskup sufragan dr. Tomczak. Zadaniem miejskiego domu pracy przy ulicy Kątnej Nr. 10, będzie dawanie zatrudnienia tym osobom, które wskutek nędzy zmuszone są żebrać.

***

DEKORACJĘ GROBÓW ZASŁUŻONYCH, mogił bohaterów, poległych na polu chwały w roku 1920 i wcześniej, grobów powstańców 1863 roku, inwalidów, weteranów powstania styczniowego i t. d. przeprowadzi w związku z dniem Wszystkich Świętych i Zadusznym, wydział plantacyj. Pod opieką miasta pozostaje ogółem 168 tego rodzaju grobów.

***

LUSTRACJA SANITARNA zakładów fryzjerskich przeprowadzona będzie w przyszłym tygodniu. Obejmie ona zarówno zakłady w śródmieściu jak i na przedmieściach. Zwrócona będzie baczna uwaga na ich stan sanitarny, a zwłaszcza na odpowiednią sterylizację przyrządów, aby zapobiec zakaźnym chorobom skórnym.

***

BUDOWA GMACHU URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO na placu Dąbrowskiego rozpocznie się już w roku przyszłym. Względy techniczne nie pozwalają przystąpić do robót obecnie, mimo, że urząd wojewódzki posiada na ten cel odpowiednie fundusze. Roboty rozpoczną się jednak bardzo wczesną wiosną, aby na jesieni gmach był gotowy w stanie surowym.

***

DZIŚ, W PIĄTEK, do powtórnej rejestracji rocznika 1918 stawić się winni w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19, mężczyźni, zamieszkali na terenie IV-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, oraz zamieszkali na terenie XI komisariatu, o nazwiskach na litery G. H. Ch, I, J, K.

Listy kandydatów na radnych

muszą być zgłoszone w ciągu 3-ch dni.—Do wyborów samorządowych stanie przeszło 20 ugrupowań.-Sprawdzanie spisów wyborców

Jutro rozpoczyna się najgłówniejszy akt wyborczy przed wyborami do rady miejskiej — **przyjmowanie list kandydatów: sobotę, poniedziałek i środę.** bywać się będzie w lokalu głównej komisji wyborczej, **plac Wolności 14, I piętro, pokój nr. 19 w godzinach od 6 do 9 wiecz.**

Kalendarzyk wyborczy przewiduje tylko **trzy dni na składanie list kandydatów sobotę, poniedziałek i środę.**

Według przepisów ordynacji, zgłoszenie list kandydatów powinno zawierać: **numer okręgu wyborczego** (dla każdego okręgu inna lista), **imię, nazwisko wiek, zawód i dokładny adres zamieszkania każdego kandydata.** Do zgłoszonej listy musi być załączone **oświadczenie każdego kandydata, opatrzone datą i własnoręcznym podpisem, że zgadza się na zgłoszenie jego kandydatury w danym okręgu wyborczym i że posiada prawo wybieralności.**

Każda lista kandydatów powinna zawierać **liczbę nazwisk kandydatów, odpowiadającą podwójnej ilości mandatów, przypadających na dany okręg wyborczy.** Każda lista musi być podpisana przez **minimum 100 wyborców.** Cofnięcie przez wyborcę podpisu, nie ma żadnego skutku prawnego. Podpisujący listę wybierają z pośród siebie pełnomocnika, upoważnionego do porozumiewania się z komisją wyborczą. W razie nie wyznaczania nikogo, **za pełnomocnika uważa się podpisanego na pierwszym miejscu listy.** Lista kandydatów otrzymuje **numer porządkowy w kolejności jej zgłoszenia.** Numeracja list odbywa się dla każdego okręgu oddzielnie.

Wczoraj podaliśmy dokładne cyfry wyborców dla każdego okręgu w Łodzi. Jak wynika z tych zestawień, w każdym niemal okręgu wymagana będzie **inna ilość głosów dla zdobycia mandatu radzieckiego,** przyczym odchylenia są bardzo poważne. Biorąc pod uwagę 100-procentową frekwencję wyborczą **w II okręgu dla zdobycia mandatu potrzeba 6122 głosy, w I okręgu — 5140 głosów, w V okręgu — 4545 głosów, w VII okręgu — 4382, w XI okręgu — 4266, w X okręgu — 4255, w IX okręgu — 4215, w XIII okręgu — 3982, w IV okręgu — 3868, w XII okręgu — 3840, w III okręgu — 3762, w VI okręgu — 3379, w VIII okręgu — 3318.**

Porównując okręg II i VIII widzimy, że w pierwszym należy dla zdobycia mandatu radzieckiego uzyskać blisko dwa razy tyle głosów, co w drugim. **Jak nam wyjaśniono, stało się to dlatego, że** w chwili podziału miasta na okręgi wyborcze **nie były jeszcze gotowe spisy wyborców.** Dzielono więc miasto na równe okręgi według ogólnego spisu mieszkańców, później zaś okazało się, że w niektórych okręgach mieszka więcej osób uprawnionych do głosowania, w innych — mniej.

Zainteresowanie wyborami samorządowymi jest znaczne. Według nieoficjalnych jeszcze wiadomości, do wyborów samorządowych **stanie ponad 20 grup i komitetów wszelkiego rodzaju.**

Liczba uprawnionych do głosowania wzrosła w ciągu dwuch lat od ostatnich wyborów o 22.293. Przypomnieć należy, że w roku 1936, mimo olbrzymiego napięcia i zainteresowania, **frekwencja głosujących nie przekroczyła 74,1 proc.**

Dziś rozpoczyna się w okręgowych komisjach wyborczych **sprawdzanie spisów wyborców przez osoby zainteresowane.** Spisy wyłożone będą do publicznego przeglądu **w ciągu pięciu dni, od dziś do 1 listopada włącznie, w dni powszednie i święta w godzinach od 10 do 12 i od 17 do 21.**

Celem zorientowania wyborców, gdzie mogą sprawdzać spisy wyborców, wczoraj wywieszono w bramach wszystkich domów **obwieszczenia z adresami.** —

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządów wszystkich związków pracowniczych, wchodzących w skład okręgowej komisji porozumiewawczej, na którym uchwalono wystąpić **samodzielnie do wyborów do rady miejskiej i zgłosić własne listy kandydatów w siedmiu okręgach.** Listy kandydatów, na których umieszczone będą nazwiska przedstawicieli wszystkich organizacyj pracowników umysłowych, będą sporządzone dziś.

Opracowane zostały również **listy kandydatów „Bundu".** Kontynuowane są pertraktacje z Poalej-Syjonem lewicą, celem utworzenia bloku. Pertraktacje zakończone będą dziś. Narazie wysunięto następujących czołowych kandydatów Bundu na radnych: w okręgu I — Milman, Zylgelbojm, w okręgu II — dr. Aleksander Margolis, Poznański, w okręgu III — Nutkiewicz, w okręgu IV —Morgentaler, w okręgu V — dr. Weishoff, w okręgu VII — dr. Eichnerowa, w okręgu IX — Mejsner. (s)

Akcja pomocy zimowej

już się rozpoczęła.—Uchwała piekarzy

Akcja pomocy zimowej już się rozpoczęła. Miejski komitet obywatelski akcji poczynił wszelkie niezbędne przygotowania do uruchomienia bezpłatnych kuchen, przygotował punkty rozdzielcze, lokale dla podsekcyi zbiórek i t. d. Obecnie komitet czeka tylko na okólnik komitetu naczelnego, który ustali normy świadczeń. Bezpośrednio po tym zwołane będzie plenarne posiedzenie komitetu, na którym prezydium przedstawi do zatwierdzenia budżet.

M. in. odbyło się **walne zebranie cechu piekarzy przy ul. Podleśnej 1, na którym uchwalono opodatkować się na rzecz pomocy zimowej dla najbiedniejszych w wysokości 1 proc. od każdego tysiąca złotych ustalonego obrotu za rok 1937. O decyzji swej cech piekarzy powiadomił komitet organizacyjny Pomocy Zimowej.** (t)

Dnia 6 listopada wszyscy do urn wyborczych!

Wielkie dni Zakopanego

Przygotowania do mistrzostw F.I.S. — Budowa kolejek, schronisk i garażów



STADION NARCIARSKI W ZAKOPANEM

ZAKOPANE, w październiku.

Największa w Polsce stacja klimatyczna, sportowa i turystyczna — Zakopane — pochłonięta jest całkowicie przygotowaniami do mistrzostw narciarskich świata.

Nasza zimowa stolica posiada tak liczne zaniedbania w dziedzinie urządzeń sportowo-turystycznych i komunikacyjnych, że na pierwszy plan przygotowań do wielkich zawodów narciarskich wysunęły się sprawy inwestycji, które umożliwiłyby podciągnięcie Zakopanego do poziomu podobnych miejscowości alpejskich.

W bardzo szybkim tempie prowadzona jest praca na wielu odcinkach.

Już na dworcu widzimy rusztowania. By dostać się fiakrem do Morskiego Oka, trzeba jechać bocznymi ulicami, bowiem zamknięty jest przejazd ulicą Kościuszki, która otrzymuje nową nawierzchnię. Rozkopana jest ulica Piłsudskiego, wre praca na Gubałówce przy budowie kolejki, na ulicy Nowotarskiej, gdzie wybudowany został wspaniały, na poziomie europejskim utrzymany garaż, na Krokwi, na Kalatówce i t. d. Kilkanaście tysięcy ludzi zatrudnionych jest przy robotach, które prowadzone są w szybkim tempie, by Zakopane mogło w czasie mistrzostw narciarskich świata umilić pobyt turystom.

KOLEJ NA GUBAŁÓWKĘ.

Wielką atrakcją inwestycyjną jest budowa kolei linowo-terenowej z Zakopanego na Gubałówkę. Budynek stacyjny jest już niemal gotowy, szyny są już ułożone, a w najbliższych dniach uruchomiony będzie wagon. Kolejka posiada 1.300 metrów długości. Na trasie będą kursowały dwa wagoniki, które pomieszczą po 80 osób. Wagoniki będą kursowały co 10 minut. Za przejazd pobierana będzie opłata 2 zł.

Na szczycie Gubałówki stanie duży budynek restauracyjny z tarasem. Ze względu na wspaniałe walory, jakie reprezentuje rozległy teren Gubałówki, kolejka ta uprzystępni wspaniały pod względem widokowym punkt oraz umożliwi korzystanie z terenów narciarskich mniej zaawansowanym narciarzom.

GARAŻE LIGI POPIERANIA TURYSTYKI.

W pobliżu przyszłej stacji dworcowej i niedaleko stacji terenowej kończy się budowa wspaniałego garażu samochodowego, mogącego pomieścić 130 samochodów. Garaż składa się z dwóch części. Budynek parterowy przeznaczony jest na mycie samochodów i ewentualne reperacje. Następnie samochody zostają wciągnięte za pomocą dźwigu na pierwsze piętro. Garaż zawiera poza tym stacje benzynowe oraz mieszkania dla szoferów.

ROZBUDOWA SKOCZNI NA KROKWI.

Z inwestycji sportowych niezbędnych przy organizacji mistrzostw narciarskich F.I.S. na pierwszy plan wysuwa się rozbudowa skoczni na Krokwi. Skocznia na Krokwi jest jedną z najpiękniejszych na świecie, niemniej jednak wymagała ona już od dawna przebudowy i przystosowania do wymogów międzynarodowych.

W pierwszym rzędzie przystąpiono do przebudowy profilu skoczni. Obecnie buduje się dokoła skoczni wielki stadion narciarski, który pomieści około 25 tysięcy widzów. Trybuny zaopatrzone będą w szatnie, bufety, kabiny telefoniczne, stacje lekarskie, loże honorowe i t. d.

Stadion narciarski stanowić będzie centrum zawodów. Tu bowiem odbywać się będzie start i meta większości konkurencji.

HOTEL NA KALATÓWKACH.

Na polanie Kalatówek kończy się budowa wielkiego schroniska-hotelu.

Budowa tego czteropiętrowego schroniska-hotelu spełnia jeden z bardzo ważnych postulatów organizacji zawodów FIS, umożliwiając przeprowadzenie slalomu. Teren Suchego Żlebu nad Kalatówkami jest bowiem jednym z najpiękniejszych stoków slalomowych w Europie, umożliwiającym urządzenie tej konkurencji w bardzo dogodnych warunkach terenowych i widowiskowych. Poza tym Kalatówki są znakomitym terenem szkolnym dla narciarzy średnio zaawansowanych i ulubionym celem wycieczek dla szerokich rzesz turystycznych.

Warto również podkreślić, że na Kalatówkach mieścić się będzie szkoła narciarska i przewidziana jest budowa toru łyżwiarskiego.

Oprócz powyższych zasadniczych inwestycji wykonywane są w Zakopanem liczne drobniejsze prace, jak np. przygotowanie lodowiska do mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie, rozbudowa kwater prasowych i radiowych, zorganizowanie centrum obsługi ruchu masowego i t. d.

Ponadto w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawody przewidziane jest wykonanie licznych prac technicznych, dekoracji miejscowości, regulowanie ruchu, co w sumie złoży się na odświętny wygląd Zakopanego w okresie mistrzostw narciarskich świata.

STEFAN K.

Losowanie książeczek PKO

Dnia 25 października 1938 r. odbyło się w Centrali PKO w Warszawie 39-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II-ej

Po zł 1.000 — otrzymają właściciele następujących książeczek: Nr Nr. 51423 52623 58359 61240 62980 63907 64434 65336 66239 67045 67735 67925 68258 68676 69070 69101 69340 69736 69779 69819 71490 71513 72290 74717 77694 78485 81848 84087 84239 85373 89725 91768 91787 92032 92524 92971 95378 96307 96825 100837 101503 101920 105293 105821 107333 107636 107922 109302 109982 110835 111865 113311 114243 114387 115351 115754 117044 117176 117248 117358 118110.

4 samobójstwa kobiet

zanotowało pogotowie w dniu wczorajszym

Na posesji przy ul. Kruczej 24 wyskoczyła wczoraj z okna mieszkania na drugim piętrze **32-letnia Klara Kubiakówna.**

Młoda kobieta, zamieszkała w tymże domu, udała się do sąsiadów i w toku rozmowy z nimi **doszło do tragedii.**

Lekarz pogotowia stwierdził **złamanie podstawy czaszki i w stanie beznadziejnym przewiózł denatkę do szpitala.**

Władze prowadzą dochodzenie celem ustalenia przyczyn i charakteru wypadku.

* * *

W rzadko notowany u kobiet sposób usiłowała sobie odebrać życie **42-letnia Stanisława Żółczyńska,** zamieszkała przy ul. Piwnej 30. **Nieszczęśliwa przecięła sobie nożem żyły u rąk, zadając sobie dwie głębokie rany cięte.**

Domownicy znaleźli desperatkę w kałuży krwi. Lekarz pogotowia orzekł stan ciężki i umieścił denatkę w szpitalu ubezpieczalni.

* * *

W godzinach rannych dnia wczorajszego posterunkowy pełniący służbę w Alejach Kościuszki spostrzegł **leżącą na ławce jakąś kobietę** — bez przytomności. Obok leżała jakaś próżna buteleczka, a z ust nieszczęśliwej dobywała się ostra woń — najpewniej trucizny.

Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu — została desperatka przewieziona do szpitala ubezpieczalni.

Wstępne dochodzenie doprowadziło do ustalenia, iż **desperatka jest 38-letnia Marianna Jasińska, bez stałego miejsca zamieszkania.** Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Lotniczej 45 **usiłowała pozbawić się życia Józefa Kostrzewska, zażywając znacznej dozy sublimatu.**

Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki i przewiózł poszkodowaną do szpitala.

Przyczyną tego zamachu samobójczego były **niesnaski domowe.**

Wczoraj — jak widzimy — jedynie kobiety usiłowały w Łodzi wziąć rozbrat z życiem. (l)

Rewia dzikich zwierząt na arenie Cyrku

Tłumy publiczności zdążają codziennie w stronę Al. Kościuszki do Cyrku Staniewskich. Wszyscy chcą zobaczyć i podziwiać wspaniały program Cyrku, który osiągnął nienotowane dotychczas powodzenie.

SPORT

Łódź wita sportowców zaolziańskich

Jutro, w sobotę, przyjeżdżają do Łodzi Ślązacy Zaolzańscy. O godz. 6.30 rano powitają ich na dworcu Fabrycznym przedstawiciele klubu Zjednoczone. Piłkarze i hazeniści Polonii karwińskiej po przyjeździe zostaną zakwaterowani w klubie przy ulicy Przędzalnianej, następnie po śniadaniu o godzinie 9-ej rano goście rozpoczną zwiedzanie zakładów przemysłowych firmy „Scheibler i Grohman", gdzie zostaną powitani przez prezesa gen. Maciszewskiego i obdarowani upominkami, ofiarowanymi przez firmę.

Po obiedzie goście w strojach regionalnych w udekorowanych autach udadzą się na zwiedzanie miasta.

Złożą oni również wizytę prezydentowi miasta, Godlewskiemu, oraz wieniec na Placu Wolności przy pomniku Kościuszki. Następnie wrócą do lokalu K.P. Zjednoczone, gdzie o godzinie 18-ej odbędzie się wieczornica, w programie której odbędą się popisy orkiestr, deklamacje, żywe obrazy i t. d.

W niedzielę o godz. 8.30 rano bracia zaolzańscy udadzą się wspólnie z przedstawicielami organizacyj społecznych wraz z orkiestrą na nabożeństwo do Katedry, poczym po nabożeństwie złożą wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. O godzinie 1-ej na stadionie K.P. Zjednoczone rozpocznie się mecz hazeny Polonia (Karwina)— Zjednoczone, zaś po tym meczu nastąpi oficjalne powitanie sportowców zaolzańskich i wręczenie im pamiątkowej plakiety. Po meczu piłkarskim w lokalu klubowym odbędzie się pożegnalny bankiet przy udziale delegacji klubów i związków sportowych.

Dla gości, którzy przez społeczeństwo łódzkie będą witani owacyjnie, napłynęło bardzo dużo cennych upominków.

* * *

Łódzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej z okazji przyjazdu miłych gości z za Olzy, postanowił w imieniu wszystkich klubów zrzeszonych w związku powitać przed meczem piłkarskim na stadionie K.S. Polonię oraz wręczyć jej specjalny upominek.

* * *

Zainteresowanie przyjazdem Polonii karwińskiej jest olbrzymie i w przedsprzedaży sprzedano już na mecz K.P. Zjednoczone — Polonia kilka tysięcy biletów.

Kursy narciarskie

na terenach zaolziańskich urządza KS Geyer

Sekcja narciarska łódzkiego Geyera rozpoczęła już intensywne przygotowania do zbliżającego się sezonu. Wybrano nowe kierownictwo sekcji w składzie: dyr. Lewin—prezes sekcji, inż. Tarchalski—wiceprez., p. Ziegler — sekretarz i p. Ostrowski — kpt. sportowy.

Dyr. Lewin został delegowany do komitetu organizującego mistrzostwa w Zakopanem.

W dniach od 25-go stycznia do 5-go lutego sekcja narciarska Geyera urządzi kurs narciarski na terenach zaolzańskich.

Mecz bokserski

Zjednoczone—Hakoah

Mecz bokserski Hakoah — Zjednoczone o mistrzostwo klasy „A" odbędzie się w niedzielę w sali Filharmonii przy ulicy Narutowicza Nr. 20 o godz. 12.30. W programie tego meczu odbędą się między inn. walki: Ostrowski (Zj.) — Rossman, Adamiak (Zj.) — Tauber, Michalak (Zj.) — Białystok i Bartosik (Zjedn.) — Moszkowicz.

* * *

Drużyna bokserska Hakoahu w ciągu bieżącego sezonu rozegra cały szereg meczów towarzyskich z drużynami warszawskimi, a między innymi z Polonią, Syreną, CWS-em i Lotem.

Nie dawajcie jałmużny

Zapisujcie się do towarzystwa przeciwżebraczego

W związku z zarządzeniem władz administracyjnych o walce z żebraniną na cmentarzach w dniu Wszystkich Świętych, łódzkie towarzystwo przeciwżebracze zwróciło się z apelem do społeczeństwa, aby niezależnie od tego zarządzenia, **nie dawało żadnych datków i jałmużny żebrakom również w domach i na ulicach,** gdyż z jednej strony utrudnia to walkę z zawodowymi żebrakami, a z drugiej — ofiarodawca nigdy nie ma pewności, czy datek jego dostał się do właściwych rąk.

Towarzystwo przeciwżebracze prosi, aby ci, którzy pragną ofiarować na cele charytatywne jakiekolwiek sumy, **zapisywali się na członków towarzystwa przeciwżebraczego,** co umożliwi stworzenie warsztatów pracy dla żebraków i zupełną likwidację żebraniny zawodowej. (i)

Inżynierowie pozbawieni tytułów

Na czym polega wykroczenie z art. 26-go.—Nielegalni inżynierowie na wysokich stanowiskach w przemyśle i administracji.—Dyplomy, które nie mogą być znostryfikowane

Od początku bieżącego tygodnia w referacie karnym Starostwa Grodzkiego toczą się sprawy przeciwko inżynierom, pociągniętym do odpowiedzialności administracyjnej **z art. 26 prawa o wykroczeniach.**

Artykuł ten głosi, iż kto **przywłaszcza sobie tytuł** lub stanowisko nienależne mu — będzie ukarany.

O tym, że inżynier, który zdobył swój dyplom na uczelni zagranicznej, mianując się w Polsce inżynierem — **tytuł ten sobie przywłaszczą** — wnioskują władze **na podstawie artykułu 5 ustawy z dnia 21 września 1922 r.** w **przedmiocie tytułu inżyniera.**

Ustawa stwierdza, iż zagraniczne dyplomy inżynierskie **powinny być nostryfikowane na uczelniach krajowych.** Art. 4 ustawy mówi, iż dyplomy, uzyskane w szkołach akademickich państw zaborczych przed 1 listopada 1918 roku, **nie są uważane za zagraniczne.**

Zatem wszyscy inżynierowie, którzy uzyskali swe dyplomy po 1. listopada 1918 w uczelniach w byłych państwach zaborczych, oraz wszyscy inżynierowie którzy posiadają dyplomy, choćby wydane przed wojną, ale pochodzące z uczelni zagranicznych poza obrębem dawnej Rosji, Austro-Węgier i Niemiec, mianują się inżynierami nieprawnie i powinni być pociągnięci do odpowiedzialności administracyjnej z art. 26.

Na tym właśnie tle prawnym odbywają się obecnie owe rozprawy w Starostwie Grodzkim, kończące się osądzaniem na wysokie grzywny.

Jak się jednak te sprawy przedstawiają od strony praktycznej? Kto pociąga do odpowiedzialności owych ludzi „przywłaszczających" sobie tytuły inżynierów, zdobyte nieraz po bardzo poważnych studiach i po ciężkiej pracy w uczelniach cudzoziemskich?...

Niektóre osoby i instytucje o charakterze społecznym, prowadząc rejestr przedsiębiorstw technicznych, których właścicielami są inżynierowie z dyplomami zagranicznymi, uznały za właściwe wskazać ich władzy administracyjnej, jako **winnych wykroczenia z art. 26** Wskutek tego następują rozprawy i kary.

W tej sytuacji są jednak pewne anomalie. Jak już wspominaliśmy, zgodnie z brzmieniem ustawy, winni być pociągani do odpowiedzialności administracyjnej **również i ci inżynierowie, którzy na wiele choćby lat przed wojną ukończyli obce uczelnie francuskie. belgijskie i inne, byleby nie rosyjskie, austriackie i niemieckie. Wielu z tych inżynierów to dzisiaj osoby wysoce zasłużone dla techniki polskiej, to ludzie na najwyższych stanowiskach w przemyśle lub administracji. Ustawa odbiera im tytuł inżyniera i w jej obliczu powinni i ci panowie stanąć dziś przed referatem karnym i opuścić starostwo z grzywną.**

Jednak wspomniane wyżej osoby i instytucje, przykładnie ułatwiające władzy walkę z tego rodzaju wykroczeniami nie znostryfikowanych zagranicznych inżynierów, mają wyostrzoną czujność **tylko w jednym kierunku.** Ta okoliczność, niestety, specyficznie zabarwia całą sprawę...

Ale pozatym są jeszcze inne anomalie.

Jak wiadomo, uczelnie zagraniczne, szczególnie francuskie i belgijskie, hołdują zasadom **specjalizacji, nieraz bardzo wąskiej.** Istnieje w Besançon specjalna wyższa akademicka **szkoła zegarmistrzowska,** wystawiająca **dyplomy inżynierskie.** Są szkoły **optyczne, garbarskie, włókiennicze, młynarskie** nawet itd. — wszystkie o b. wysokim poziomie studiów, wszystkie wymagające przygotowania, odpowiadającego naszej dużej maturze i wszystkie cieszące się w całym świecie wielkim uznaniem.

Gdzie, przy jakim wydziale jakiej politechniki ma się nostryfikować inżynier z dyplomem jednej z tych szkół akademickich?... Na to pytanie nie udzieli pozytywnej odpowiedzi **ani jeden dziekanat wszystkich politechnik w kraju.**

Czyżbyśmy mieli zbyt wielu specjalistów w kraju?... Czy może dla tego nie wolno inżynierowi z uczelni cudzoziemskiej mianować się inżynierami?...

Sprawy te, dotąd osądzane tylko w trybie administracyjnym, znajdą się wkrótce przed forum sądu. Nie wątpimy, że zapadną tam wyroki o znaczeniu precedentalnym i wyroki, **regulujące tę kwestię w sposób zgodny nietylko z ustawą, ale i z życiem i potrzebami kraju.** (g)

Życie powiatu łódzkiego

W środę, dnia 26 b.m. odbyły się dwa wielkie wiece przedwyborcze w gminach Brójce i Wiskitno powiatu łódzkiego. Na wiece te tłumnie przybyła miejscowa ludność.

Omówiona została sprawa wyborów do Sejmu. Zebrani, wśród których znajdował się cały szereg członków i sympatyków stronnictw opozycyjnych, **postanowili jednogłośnie w dniu 6 listopada wziąć udział w głosowaniu.**

Wszyscy zebrani, bez względu na osobiste przekonania polityczne, uznali, że obecnie nie jest odpowiedni czas na porachunki partyjne, gdyż międzynarodowa sytuacja polityczna wymaga od całego społeczeństwa, aby się zespoliło, a pierwszym krokiem do zjednoczenia narodu jest wzięcie udziału w wyborach.

• • •

W piątek, dnia 28 b.m., odbędzie się **szereg wieców przedwyborczych w powiecie łódzkim.** O godz. 14-ej odbędzie się wiec w **Brużycy Wielkiej,** o godz. 16-ej w **Lućmierzu,** zaś o godz. 19-ej odbędą się dwa wiece: w **Sikawie** (lokal związku rezerwistów) i w **Chojnach** przy ul. 11-go Listopada.

Strajk akademików w Poznaniu

na znak protestu przeciw utworzeniu Akademii Lekarskiej w Łodzi oraz przymusowej praktyce szpitalnej dla młodych lekarzy.— Ponura wymowa tej niesamowitej akcji

Poznań, 27 października.

W Poznaniu odbył się wiec Koła Medyków Uniwersytetu Poznańskiego, na którym jednogłośnie przyjęto następującą rezolucję:

I. Wobec zamierzeń Ministerstwa Opieki Społecznej utworzenia t. zw. „Akademii Lekarskiej" w Łodzi o nieznanych społeczeństwu celach, programie i zadaniach, młodzież medyczna Uniwersytetu Poznańskiego protestuje przeciwko założeniu tej uczelni, motywując jak następuje:

a) Studia lekarskie, uświęcone kilkuwiekową tradycją, wiązane były zawsze z wydziałami lekarskimi Uniwersytetów,

b) studia lekarskie podlegają Ministerstwu WR. i OP., tymczasem Wyższą Szkołę Lekarską ma subsydiować Ministerstwo Opieki Społecznej, co stwarza nigdzie nie spotykaną zależność jednego rodzaju studium od różnych ministerstw. Dotąd tylko Uniwersytety były uprawnione do wydawania dyplomów, świadczących o ukończeniu studiów lekarskich.

c) utworzenie Wyższej Szkoły Lekarskiej budzi poważne obawy, że tytuł lekarza otrzymywać będą ludzie bez należytego wykształcenia (?) a przez to szkodzić będą społeczeństwu i obniżać opinię i poziom zawodu lekarskiego w Polsce.

d) ilość miejsc na wydziałach lekarskich może być zwiększona o ile pieniądze przeznaczone na Wyższą Szkołę Lekarską wpłyną do Uniwersytetów i zostaną przeznaczone na rozbudowę oraz wyposażenie tychże.

c) projekt utworzenia Wyższej Szkoły Lekarskiej godzi w rezultaty wieloletniej walki młodzieży o polskość Uniwersytetów i odżydzenia zawodu lekarskiego.

Młodzież medyczna Uniwersytetu Poznańskiego — głosi dalej rezolucja — docenia w zupełności konieczność dostarczenia wsi polskiej odpowiedniej ilości lekarzy i podniesienia tym samym stanu zdrowotnego tejże wsi, uważa jednak, że ustawa o wykonywaniu praktyki lekarskiej na terenie Państwa Polskiego wprowadzająca dwuletnią przymusową praktykę lekarską w ośrodkach poniżej 5.000 mieszkańców — traktowana jest w obecnym jej brzmieniu przez całe młode pokolenie lekarskie i medyczne jako

DALSZE PRZEDŁUŻANIE STUDIÓW I... EKSPERYMENTOWANIE NA ZDROWIU LUDNOŚCI WIEJSKIEJ. (?!)

Na znak protestu w powyższych sprawach, młodzież medyczna Uniwersytetu Poznańskiego proklamowała 3-dniowy strajk i zwróciła się z apelem do wszystkich lekarzy, by solidarnie wystąpili w obronie powagi (?!) zawodu lekarskiego.

• • •

Powyższa rezolucja i jej umotywowanie posiada bardzo ciekawą wymowę przez swoją specyficzną konsekwencję, graniczącą wręcz z cynizmem.

Bo proszę:

Kraj potrzebuje lekarzy, liczba ich musi być przynajmniej potrojona i to w tempie jaknajszybszym. A mimo to nie dopuszcza się Żydów na uniwersytet i ogranicza się możliwości egzystencji tym, którzy już są lekarzami, lub zdobyli dyplomy lekarskie zagranicą.

Ale tu jest przynajmniej jakiś motyw: **unarodowienie, „odżydzenie" medycyny.** Zachowane więc zostały **pozory „ideowe"** tej całkiem poziomej akcji.

To zaś, co się obecnie dzieje w środowisku młodzieży akademickiej, która protestuje przeciw Akademii Lekarskiej w Łodzi, **demaskuje cały ruch antysemicki:**

Okazało się bowiem, że przyszli lekarze „narodowi" pragną nietylko pozbyć się konkurentów—Żydów, ale również **ograniczyć liczbę lekarzy—Polaków.** Protestują przeto przeciw utworzeniu nowej wyższej uczelni lekarskiej, **ignorując potrzeby obronne kraju oraz stwierdzoną przez wszystkie instancje państwowe konieczność znacznego zwiększenia liczby lekarzy.**

Czym się zatym kierują? Nacjonalizmem? Patriotyzmem? Troską o poziom naukowy? Nic podobnego!

Żądają przecież równocześnie **zniesienia przepisu o obowiązkowej 2-letniej praktyce w szpitalach dla młodych lekarzy,** nie chodzi im więc o wiedzę i podniesienie poziomu naukowego młodych lekarzy — **śpieszno im tylko do posad, do stanowisk, do zarobków...**

Pozbywszy się konkurencji Żydów, chcieliby zamknąć lub możliwie ograniczyć **dostęp do swego zawodu również wszystkim innym,** nawet nie-Żydom, ale mimo to przecież — **konkurentom....**

Oto istotna, ponura treść tej niesamowitej akcji pewnych grup akademików w Poznaniu, Krakowie i innych miastach przeciw powstającej Akademii Lekarskiej w Łodzi.

Przyzwyczajeni do operowania argumentem swojego przywileju w stosunku do Żydów, domagają się obecnie **dalszych ułatwień** i usuwania z ich drogi każdej bariery, każdej przeszkody, ba — wszystkiego, co wymaga choc ażby najmniejszego od nich wysiłku... Taka jest konsekwencja „ideowego" antysemityzmu.

Jest to fakt bardzo charakterystyczny i zasługujący na uwagę czynników, odpowiedzialnych za wychowanie młodego pokolenia polskiego.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel — Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz — Stary Rynek 9, T. Stanielewicz — Pomorska 91, A. Borkowski — Zawadzka 45, B. Głuchowski — Narutowicza 6, St. Hamburg i S-ka — Główna 50, L. Pawłowski — Piotrkowska 307.

Dnia 6 listopada każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecydu'e o wyborze posłów

Katastrofa kolejowa w Małopolsce

Kurier zdążający ze Lwowa do Krakowa wpadł na pociąg towarowy pod Bochnią. — Sześć osób rannych.—Lokomotywa i 8 wagonów uległo rozbiciu

Kraków, 27 października.

W czwartek rano wydarzyła się w Kłaju, w powiecie bocheńskim, straszna katastrofa kolejowa.

O godz. 5.50 przyjeżdża do stacji kolejowej w Kłaju osobowy pociąg pośpieszny, zdążający ze Lwowa do Krakowa. Na zwrotnicy przed stacją pociąg w pełnym biegu wpadł na manewrujący pociąg towarowy.

Skutki zderzenia były straszne: **Lokomotywa pociągu pośpiesznego wyskoczyła z szyn, pociągając za sobą brankard, wagon pocztowy i jeden wagon osobowy. Jednocześnie wykoleiły się 4 wagony pociągu towarowego.**

Przerażający huk zderzenia ściągnął na miejsce katastrofy wszystkich członków załogi stacyjnej, oczom których ukazał się **stos spiętrzonych wagonów, wyrwanych desek i żelaza, spod którego rozlegały się krzyki rannych.**

Niezwłocznie zaalarmowano miejscowych lekarzy, a obsługa kolejowa przystąpiła do wyciągania ofiar.

Jak się okazało, zostało 6 osób rannych, w tym 4-ch urzędników pocztowych i 2-ch pasażerów.

Nazwiska rannych urzędników brzmią Edward Gorączko, Michał Dwornik, Franciszek Kubanek i Tadeusz Dochacki. Rannymi pasażerami są: Ignacy Sosnowski i Michał Rusin.

Jednocześnie zawiadomiono dyrekcję kolejową w Krakowie, która wysłała na miejsce pociąg ratunkowy ze specjalną komisją.

Lokomotywa oraz 3 wagony pociągu pośpiesznego uległy uszkodzeniu. W pociągu towarowym uszkodzonych jest 5 wagonów. Ponadto poważnie zniszczony został tor kolejowy.

Ruch kolejowy wskutek katastrofy został na tej linii przerwany do czasu uprzątnięcia i naprawy toru.

Komisja kolejowa bada przyczyny, które doprowadziły do fatalnego zderzenia.

Szpitale będą zradiofonizowane

zarówno miejskie, publiczne, jak i prywatne

W dniu wczorajszym w Wydziale Zdrowotności Publicznej Zarządu Miejskiego w Łodzi odbyło się, zwołane z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Łodzi, zebranie wszystkich dyrektorów szpitali łódzkich, zarówno miejskich, publicznych, jak i prywatnych w sprawie szybkiego i równoczesnego zradiofonizowania zakładów leczniczych w Łodzi, a przede wszystkim szpitali.

Po objęciu przewodnictwa przez naczelnika Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego p. dr Salaka, głos zabrał zastępca naczelnika Wydziału Zdrowotności Publicznej dr Bolesław Misjon, który w swoim przemówieniu podniósł znaczenie radia dla chorych. Dla ludzi przykutych do łóżka — mówił dr Misjon — pozbawionych możności ruchów i pracy, słuchanie radia to wielkie dobrodziejstwo, to pobudka do ruchliwości umysłowej, pomoc do łatwiejszego przeżycia monotonnych godzin leczenia. Przy wszystkich zaletach, organizacja szpitalna czyni tę jedną krzywdę choremu, że nie jest w możności podnieść jego stan psychiczny, co wpływa ujemnie na samopoczucie i przewlekanie się choroby. Radio będzie właśnie tym lekarstwem dla duszy chorego, zapewni mu łączność ze światem, da mu rozrywkę. Radio w szpitalu będzie sprzymierzeńcem, pomocnikiem lekarza i pielęgniarki w ich fachowej i ofiarnej pracy dla chorego.

Następnie dr Misjon podniósł znaczenie kulturalne i państwowe radia, stwierdzając, że zwłaszcza dla ludzi ubogich przewijających się przez salę szpitalną — słuchanie radia pozostawi niezatarte wrażenie i przyczyni się do podniesienia ich poziomu kulturalnego. Radiofonizując szpital — dobrze pojmujemy obowiązek obywatelski.

Zebrani uznali, że szpital należy radiofonizować w ten sposób, ażeby przy każdym łóżku znalazła się słuchawka oraz, że szpitale w odpowiednie urządzenia muszą zaopatrzyć się równocześnie przy pomocy zakupu zbiorowego, co w dużym stopniu obniży koszt instalacji.

Pacjent pobił higienistkę

nie mogąc się doczekać pomocy lekarskiej.—Sąd skazał go na pięć złotych grzywny

W dniu 13 lipca r. b. Leon Kądziela przybył na punkt lekarski ubezpieczalni społecznej przy ul. Pryncypalnej 52 i, narzekając na silne bóle w nerkach, prosił o pomoc lekarską. Kądziela przyszedł jednak za późno i przez lekarza przyjęty już być nie mógł. Cierpiąc dotkliwie — począł chory dobijać się przez telefon do pogotowia ubezpieczalni. Jednak telefon w pogotowiu był stale zajęty; w rezultacie **nieszczęśliwy pozostał bez pomocy.**

Jęczącemu i skarżącemu się na bóle próbowały podać jakiś lek podręczny **higienistki**, ale ten fakt już całkiem wyprowadził go z równowagi, i, wpadłszy w szał — **Kądziela zdemolował urządzenie punktu, powybijał szyby, a jedną z higienistek uderzył.**

Za te ekscesy odpowiadał wczoraj Kądziela przed sądem grodzkim.

Biegły lekarz orzekł, iż w chwili zajścia oskarżony w silnej gorączce i odczuwający dotkliwe bóle, **mógł mieć pewne zamroczenie poczytalności i dla tego nie może całkowicie odpowiadać za swe czyny.**

Sąd grodzki skazał Kądziele na karę **5 złotych grzywny.** (l)

Nie wolno podpisywać żony

na wekslach, nawet za jej zgodą.—Dwie ciekawe sprawy

Na wokandzie sądu okręgowego znalazły się wczoraj **dwie sprawy o fałszerstwo weksli.**

Josek Lajb Goldfinger, właściciel sklepu galanteryjnego w Warszawie, w końcu roku ubiegłego nabył u Chaima Goldsteina przy ul. Piłsudskiego 25 w Łodzi towaru za 700 zł, przy czym część należności pokrył wekslami. W terminie płatności **weksle zostały dopuszczone do protestu. Jednocześnie wyszło na jaw, że Goldfinger podpisał weksle imieniem swej żony, że zatem dopuścił się ich fałszerstwa.**

Wczoraj tłumaczył się oskarżony przed sądem, iż **podpisał weksle w ten sposób, gdyż życzył sobie tego wierzyciel, bowiem wiedział, że świadectwo handlowe Goldfingera opiewa również na obojga małżonków.**

Sąd skazał Goldfingera na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

• • •

W drugiej sprawie odpowiadał **Boruch Bredsztajn**, zam. przy ul. Pogonowskiego, który w lutym **zdyskontował weksel na 100 złotych.** W terminie płatności weksel został — podobnie jak w pierwszej sprawie — zaprotestowany przy czym okazało się, że pieczątki na nim, podpisy żyrantów itp. były **sfałszowane przez oskarżonego.**

Bredsztajn wyjaśnił, że był podówczas chory i, nie mając na leczenie, gdyż był bez pracy, uciekł się do tego **przestępczego sposobu zdobycia pieniędzy na kurację.**

Bredsztajn został skazany na 8 miesięcy więzienia i 50 zł grzywny; karę pozbawienia wolności sąd mu zawiesił.

Pożar w sklepie

Straż ogniowa wzywana była wczoraj, krótko po godzinie 5-ej po południu do sklepu galanterii J. Lewkowicza i Szenwalda przy ul. 11 Listopada 18.

II-gi oddział straży po niespełna półgodzinnej pracy pożar całkowicie ugasił.

Straty nie są znaczne, jednak dla poszkodowanych dotkliwe. (l)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś, w piątek, o godz. 4-ej po poł. „Pan Jowialski" dla młodzieży szkolnej.

Wieczorem o godz. 8.30 sztuka B. Shawa „Major Barbara".

TEATR POPULARNY.

Dziś, w piątek, o godz. 8.15 „Skalmierzanki" J. N. Kamińskiego.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.15 wiecz. powtórzenie arcydzieła Williama Szekspira w 4-ch aktach p. t. „Burza" w inscenizacji Leona Schillera, reżyserii M. Wiskinda. Dekoracje i kostiumy W. Daszewskiego. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

RADIO

PIĄTEK, dnia 28-go października.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25 Audycja dla szkół: „Dziady" — fragmenty z II części „Dziadów" Adama Mickiewicza z muzyką Moniuszki. Objaśnienia Aleksandry Zasuszanki — dla dzieci starszych. 11.25—11.57: Muzyka baletowa Luigini'ego (pł.). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka i piosenki nastrojowe (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.20: „Hokus, pokus, dominikus" — audycja Jerzego Gerżabka dla młodzieży (z Poznania). 15.20—15.30: Poradnik sportowy. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego 16.00—16.05: Dziennik południowy. 16.05—16.15: Wiadomości gospodarcze. 16.15—16.30: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.30—16.45: Pieśni ludowe w wyk. chóru chłopców szkoły powszechnej Nr. 5 pod dyr. Józefa Nowakowskiego (z Torunia). 16.45—17.00: „Rodowód silników" — wygłosi dr. Feliks Burdecki.

17.00—17.10: „Przed II Zjazdem Naukowym Ziem Wschodnich' — pogadanka, wygłosi dyr. Stanisław Paprocki.

17.10—17.45: Koncert kameralny w wyk. Tria Póżniaka (z Krakowa).

17.45—18.00: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — „Szabla na kilimie" — Stanisława Rachalewskiego.

18.00—18.20: Utwory na cytrę — gra Br. Feist.

18.20—18.25: „Jak spędzić święto?" — poradzi Ludwik Szumlewski.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.15: Opowiadania marynarskie: Na pokładzie „Latającego Holendra" — audycja słowno-muzyczna w oprac. Kazimierza Plucińskiego. Muzyka M. Obsta (z Poznania).

19.15—20.55: Koncert muzyki lekkiej w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. — Nasz program na jutro.

21.00—21.15: „Węgry z op. „Faust" ks. Antoniego Radziwiłła do tekstu Goethego — audycja muzyczna ze słowem wstępnym St. Wasylewskiego (z Poznania).

22.15—22.30: „Henryk Sienkiewicz" — szkic literacki Zofii Kossak.

22.30—22.55: Ludwik v. Beethoven: Sonata fort. A-dur op. 101.

22.55—23.00: Wiadomości bieżące. wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.45—SOFIA: „Wesołe kumoszki z Windsoru", opera Nicolai'ego.

20.00—DROITWICH: „Hugh the Drover" — ballada operowa Williamsa.

20.10—WIEDEŃ: „Klasycy wiedeńscy" — koncert symfoniczny.

21.00—RZYM: Koncert symfoniczny. Dyr. La Rosa Parodi.

21.00—SZTOKHOLM: Koncert symfoniczny.

21.25—SOTTENS: „Samson i Dalila" — opera Saint-Saensa.

21.30—RADIO PARIS: Koncert ork. symf.

21.30—STRASBURG: Festival Bizeta.

22.45—DROITWICH: Koncert z udz. Gracie Fields (śpiew).

Dwie dziewczynki zabite

w czasie startu awionetki z Ustianowej

Sanok, 27 października.

W Rymanowie wydarzył się wstrząsający wypadek, który pociągnął za sobą śmierć dwóch dziewczynek.

Startująca awionetka z obozu szybowcowego w Ustianowej potrąciła skrzydłami dwie dziewczynki, które wskutek własnej nieostrożności zbliżyły się do samolotu. **Obie poniosły śmierć na miejscu.**

Są to 15-letnia Stanisława Sabat i 7-letnia Necha Scherz, obie z Rymanowa. Awionetka została uszkodzona. Dochodzenia są w toku.

Z dziejów Łodzi

Dnia 28 października 1919 roku zlikwidowana została ostatecznie w Łodzi działalność państwowego urzędu do spraw jeńców i uchodźców: w okresie rocznej działalności urzędu pozostającego pod kierownictwem Leona Chwalbińskiego, urząd opiekował się przejeżdżającymi przez Łódź jeńcami w ilości potężnej, bo wynoszącej aż 44.393, ponadto udzielił w tym czasie, to jest w okresie od 11 listopada 1918 do 28 października 1919 r., opieki przeszło 117 tysiącom uchodźców.

P. wojewoda Józewski

popiera akcję wczasów robotniczych

We środę, dnia 26 bm. o godzinie 18 w lokalu **Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim** odbyło się pod przewodnictwem prezesa **dra Bruno Biedermana** posiedzenie komisji wczasów robotniczych przy Związku Przemysłu Włókienniczego.

W obradach komisji wziął udział p. **wojewoda Henryk Józewski.** (u)

20-ta rocznica Niepodległości Polski

obchodzona będzie w Łodzi nader uroczyście.—Nabożeństwo, defilada, akademie i zbiórka na F.O.N.

Onegdaj wieczorem odbyło się w sali rady miejskiej plenarne posiedzenie obywatelskiego komitetu obchodu uroczystości, zwołane celem ułożenia **programu obchodu 20. rocznicy Niepodległości Polski.** Na posiedzenie przybyło kilkuset przedstawicieli organizacyj społecznych, zawodowych, gospodarczych, b. wojskowych itd.

Przewodniczył radny Fiedler. Referat wygłosił nacz. Zygmunt Folt, zakreślając program obchodu, opracowany przez prezydium komitetu.

Program przedstawia się następująco: — **W dniu 10 listopada wieczorem przejdzie ulicami miasta capstrzyk orkiestr. Na pl. Hallera odbedzie się przy pochodniach i rozpalonych ogniskach apel poległych.**

W dniu 11 listopada rano zabrzmi hejnał, odegrany z wież kościelnych i fabrycznych.

O godz. 9 w świątyniach wszystkich wyznań odbędą się nabożeństwa, zaś o godz. 10 — uroczyste nabożeństwo w Katedrze z udziałem władz, organizacyj i zrzeszeń. Przed Katedrą ustawione będą oddziały wojskowe, policyjne oraz organizacyj b. wojskowych, społecznych, zawodowych itd.

Po nabożeństwie nastąpi **wręczenie przedstawicielom armii sprzetu wojennego, jako daru od społeczeństwa.** Następnie odbędzie się **defilada, którą przedstawiciele władz przyjmą na pl. Wolności.**

Po defiladzie nastąpi **uroczyste otwarcie muzeum pamiątek po Wielkim Marszałku, w Jego dawnym mieszkaniu przy ul. Piłsudskiego** (wówczas Wschodniej) 19. Mieszkanie zostało zupełnie zrekonstruowane i pod względem swego wyglądu do złudzenia przypomina ten okres w latach 1900 - 1901. w którym zajmował je Józef Piłsudski.

Następnie program przewiduje **dekorację osób zasłużonych w urzędzie wojewódzkim, starostwie grodzkim, sądzie okręgowym i izbie skarbowej.**

W godzinach popołudniowych odbędą się **bezpłatne przedstawienia dla wojska w kinach i teatrach.** O godz. 20,30 w teatrze miejskim odbędzie się galowe przedstawienie, na które złoża się fragmenty utworów dramatycznych, wierszy i pieśni p. t. „Pochód ku Niepodległości".

Miasto będzie specjalnie udekorowane. Szereg gmachów upiększony będzie wstęgami o barwach orderów Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości.

Po za tym projektowane jest zorganizowanie **publicznej zbiórki na FON. Zapoczątkować ma ją Zarząd Miejski, składając odpowiednią sume na rece dowódcy OK gen. Thommee.**

Wczoraj zgłosiła się do gen. Thommee **delegacja dyrekcji i pracowników tramwajów dojazdowych** ŁWEKD, w osobach pp.: Alfreda Biedermana, dyr. Wredego, nacz. płk Vogla, Staszewskiego i Rojewskiego, która z racji 20-tej rocznicy Niepodległości wręczyła p. generałowi czek na sumę **15.000 złotych,** zebraną przez dyrekcję i pracowników na FON.

* * *

Zarząd i **pracownicy firmy Zygmunt Raabe,** celem uczczenia 20-lecia Niepodległości, **zebrali 5000 złotych na FON** oraz postanowili zbudować nowoczesny sterylizator, który ofiarowany będzie szpitalowi wojskowemu w Łodzi.

* * *

Na terenie **Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana,** z inicjatywy podmajstrzych w tkalniach, zebrano na Funduszu Obrony Narodowej **około 1.500 złotych.**

Suma ta, wraz z kwotami zebranymi w innych zakładach, zostanie w dniu 11 listopada t. j. w dniu święta Niepodległości, przekazana władzom wojskowym.

Tomaszów--miasto przemysłu i zagadnień społecznych

Wrażenia z wycieczki dziennikarzy łódzkich

IV.

Sznur aut rusza znów z przed gmachu Urzędu Wojewódzkiego w teren województwa, uwożąc dwudziestu kilku dziennikarzy, studiujących problemy i aktualne bolączki regionu łódzkiego. Jako kolejny etap wycieczek w teren organizatorzy wybrali tym razem tak ciekawy pod każdym względem ośrodek miejski, jakim jest Tomaszów Mazowiecki. **Jest to miasto o największym nasileniu bezrobocia, przy czym wśród bezrobotnych znajduje się znaczna ilość kobiet (do 40 proc.) co jest znów zjawiskiem wyjątkowym.** Miasto posiada wspaniale rozbudowany przemysł: wielką chemiczną fabrykę sztucznego jedwabiu z jedyną w Polsce wytwórnią siarczku węgla, zatrudniająca około 7 tys. robotników, 126 zakładów przemysłu włókienniczego, 3 fabryki dywanów produkujące około 75 proc. produkcji dywanów w kraju, wreszcie dobrze rozbudowany przemysł drzewny.

Jeszcze jedno zagadnienie specyficzne posiada Tomaszów: oto większość zakładów przemysłowych Tomaszowa ma siedziby swych zarządów w Warszawie, Łodzi i tam opłaca podatki państwowe. Wobec tego nie do kas Tomaszowa płynęły dotychczas dodatki komunalne tych podatków, lecz do kas tych miast, na terenie których znajdują się zarządy spółek akcyjnych. Powstaje zatym paradoksalna sytuacja, że miasto opiekuje się terenami, na których istnieją zakłady przemysłowe, ponosząc wszelkie ciężary stąd wypływające — (jak np. oświetlenie ulic, ciężary bezrobocia, opieka społeczna i t. p.) nie otrzymuje za to znikąd żadnej rekompensaty. Jest to sytuacja wyjątkowa i nie spotykana w żadnym innym mieście.

***

Wycieczka dziennikarzy łódzkich i korespondentów prasy stołecznej, będąca jednym z ogniw zapoczatkowanej przez p. Wojewodę Józewskiego akcji zetknięcia prasy z terenem, na którym pracuje, przybyła do Tomaszowa Mazowieckiego we wtorek 25 bm. o godz. 10 rano i powitana została w ratuszu przez Prezydenta miasta Rączaszka Antoniego, wiceprezydenta dr. M. Gajewskiego i członków Zarządu Miejskiego.

Prezydent Rączaszek w dłuższym referacie zaznajomił dziennikarzy z historią miasta, z jego dzisiejszym stanem oraz najaktualniejszymi bolaczkami. Dowiedzieliśmy się, że **Tomaszów liczy dziś 45 tys. mieszkańców, w czym 25 proc. ludności żydowskiej i 8 proc. niemieckiej. Żadnych tarć narodowościowych: jak najbardziej harmonijna współpraca nad rozprowadzeniem tak nasilonego tutaj zagadnienia społecznego, nad zagadnieniem opieki społecznej, nad złagodzeniem skutków bezrobocia w tym posiadającym największy odsetek bezrobotnych mieście w Polsce.** Rada Miejska składa się z 32 członków, w tym 14 radnych z Polskiej Partii Socjalistycznej, która posiada w Zarzadzie Miejskim swego ławnika, byłego prezydenta miasta Smulskiego. Rada pracuje zgodnie i harmonijnie.

Charakterystyczną cecha Tomaszowa pod względem terytorialnym, to jego wielki obszar. Wystarczy powiedzieć, **że miasto liczące tylko 45 tys. mieszkańców, posiada aż 92 klm. ulic, domagających się opieki i oświetlenia. Jest to proporcja nigdzie nie spotykana i świadczy o tym, że miasto ma olbrzymie tereny nie zabudowane jeszcze, poprzecinane jednak arteriami komunikacyjnymi i oczekującymi dopiero mieszkańców. Tu należy podnieść, że tereny te w ostatnich paru latach stosunkowo szybko pokrywają się domami mieszkalnymi, wśród których specjalnie dominuje typ małego robotniczego domu 4-ro izbowego.**

Bardzo intensywnie prowadzi zarząd miejski prace inwestycyjne: w budowie jest kilka gmachów szkolnych, przebudowa ulic, ulepszenie nawierzchni i t. p. Pozatym stanął pod dachem Dom Strzelca, którego otwarcie nastąpi w dniu 11 listopada br.

Oddzielną część zainteresowań inwestycyjnych miasta stanowi kwestia robót prowadzonych przez miasto Tomaszów na terenie t. zw. „Niebieskich Źródeł". **Park buduje się właściwie z inicjatywy czynników łódzkich, ściśle biorąc z inicjatywy obecnego wicewojewody inż. J. Jellinka. W planie regionu łódzkiego Tomaszów—dzięki swym pięknym okolicom i Pilicy — przewidziany jest jako miejscowość letnich wycieczek sportowych i turystycznych, wypoczynkowych i campingu dla Łodzi.**

Atrakcje są następujące: t. zw. „Niebieskie Źródła" (jako wielka osobliwość przyrodnicza) o seledynowo błękitnej barwie dna), możliwość uprawiania sportu kajakowego na Pilicy (3 przystanie), b. interesujący zwierzyniec państwowy w pobliskich Smardzewicach (żubry, bizony kanadyjskie), pokłady piasku kwarcowego, groty, okoliczne lasy oraz możliwość zwiedzenia Spały i starożytnego kościoła w Inowłodzu. Źródła leżą na terenie, stanowiącym własność Zarządu Miejskiego w Łodzi, o pow. 22 ha. Teren ten dzierżawi Zarząd Miejski Tomaszowski i w porozumieniu z Łodzią zakłada na terenie park turystyczno - przyrodniczy.

Do terenu parku ma być dołączony kompleks lasu państwowego nad Pilicą (z piękną plażą) i w lesie tym pobudowane zostały domki campingowe; stworzone zostaną tym sposobem podstawy do dłuższych, parodniowych wycieczek i pobytu turystów w Tomaszowie. Park będzie miał ogromne znaczenie dla Łodzi i stanie się napewno miejscem spędzania week-endów.

W roku 1935/36 zbudował Zarząd Miejski Tomaszowa z kredytów **T.O.R. 28 mieszkań robotniczych przy ulicy Okrzei.** Celem Zarządu jest zaspokojenie choć w części dążenia robotników do posiadania własnego domu. Pęd do budownictwa jest bardzo duży. Powstaje dużo robotniczych domków jednorodzinnych. Ruch ten — nieuporządkowany — daje na przedmieściach całe nowe dzielnice urągające wymogom urbanistycznym. Akcja TOR. — jest b. pożądana. Kredy. na ten cel wyniósł 126.000 zł., koszt kolonii wyniósł 170.000 zł.

Duży dorobek osiągnięto w dziedzinie urządzenia skwerów i zieleńców, ilość ich w roku 1936 powiekszyła się prawie w dwójnasób, a od 1933 r. — pięciokrotnie. Drzew posadzono w roku bieżącym 840.

Charakterystyczne są dane dotyczące akcji Pana Premiera w kierunku upiększenia miast i osiedli: już przy wjeździe do Tomaszowa dziennikarze dawali wyraz zdumieniu, ile w ciągu ostatniego roku zyskał Tomaszów w zewnętrznym wyglądzie. Typowe miasto pyłu węglowego i ciemno szarego żwiru, miasto brudnych dotąd kamienic, zmieniło się nie do poznania, Śmiało można powiedzieć że w ciągu ostatniego roku znany przez nas Łodzian Tomaszów zyskał przynajmniej dziesięciokrotnie. Szereg ulic świeżo zabrukowanych, szereg ulic w budowie ulepszonej nawierzchni: w ciągu roku odświeżono i otynkowano fasad 1.257 szczytów 1.598, nowych parkanów postawiono 1.057.

Z Tomaszowa Mazowieckiego wycieczka udała się samochodami do Spały, do rezydencji Pana Prezydenta. W Teofilowie dziennikarze podejmowani byli obiadem ze staropolską gościnnością w domu państwa Pakowskich, znanym dobrze wszystkim letnikom łódzkim, spędzającym wywczasy letnie nad Pilicą.

Z Teofilowa wycieczka udała się do zwierzyńca spalskiego. **Był już zmrok kiedyśmy do zwierzyńca przybyli i w towarzystwie leśniczych i gajowych udaliśmy się do terenów, na których mieszczą się rezerwaty przyrodnicze i żubry i bizony kanadyjskie.** Stanęliśmy za wysokim potrójnym dębowym ogrodzeniem, oddzielającym las od zwierzyńca. Gajowi specyficznymi nawoływaniami „bou, bou" starali się przywołać zwierzęta, które istotnie powoli zaczęły wyłaniać się z gęstej kniei leśnej i podchodzić do nas. Specyficznym porykiwaniem piękne okazy zwierząt (1 sztuka waży 1200 kilo) dawały wyraz niezadowoleniu, że im się przeszkadza w wieczornej drzemce, ale dziennikarze byli nieubłagalni w swej ciekawości, zdjęcie przy magnezji z żubrami zakończyło ten **pierwszy etap** ciekawej wycieczki.

JAN WOITYŃSKI.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 28 października 1938 r.

Obrady plenum Izby Przemysłowo-Handlowej

Prezes Maciszewski o sytuacji gospodarczej w Polsce. — Uchwalono 660-tysięczny budżet. — W r. 1939 odbędą się wybory radców izby

W izbie przemysłowo - handlowej odbyło się wczoraj, pod przewodnictwem **prezesa dra Feliksa Maciszewskiego,** zebranie plenarne izby.

Zagajając zebranie prezes dr F. Maciszewski powitał obecnego prezesa izby skarbowej p. Rzadkiewicza, poczym wygłosił referat, charakteryzujący **aktualną sytuację gospodarczą w Polsce** na tle położenia politycznego w Europie, który poniżej w streszczeniu podajemy.

Po sierpniu — wywodzi prez. Maciszewski — który minął pod znakiem pomyślnego kształtowania się koniunktury gospodarczej, we wrześniu w niepokojący sposób poczęła się komplikować sytuacja polityczna w Europie i wydawało się już, iż grozi konflikt zbrojny, który pożogą swoją objąłby całą Europę.

W tych niepewnych czasach życie gospodarcze w Polsce szło jednak dalej normalnym torem, jeśli zaś ujawniać poczęły się pierwsze istotniejsze zakłócenia, to raczej przyszły one z zewnątrz. Część bowiem dostawców zagranicznych, zaopatrujących nas w surowce, zaczęła odwoływać przesyłki skierowanego już do nas surowca, co odciąć mogło nasze życie gospodarcze od źródła dotychczasowego zaopatrzenia surowcowego. Doświadczenia minionego okresu uwypukliły ze szczególną dobitnością, jak istotne znaczenie posiada sprawa stworzenia i posiadania w kraju dostatecznych rezerw surowcowych, pozwalających swobodnie przetrwać okres przejściowego zmniejszania dostaw.

Konflikt zbrojny w Europie udało się zażegnać, równocześnie zaś wskutek zdecydowanej postawy Rządu opartej o jednomyślną wolę społeczeństwa odzyskaliśmy Śląsk Zaolzański. Odzyskanie Ziemi Zaolzańskiej nakłada na nas teraz obowiązek możliwie rychłego ułatwienia jej warunków harmonijnego zespolenia z organizmem Rzeczypospolitej. Nasze warsztaty pracy dały dowód zrozumienia sytuacji, i szereg firm przemysłowych w Łodzi uznało, iż ciąży na nich obowiązek zorganizowania możliwie sprawnie ujętego kontaktu z tym najmłodszym rynkiem odbiorczym Rzeczypospolitej. Postanowienia te zostały rychło wprowadzone w czyn.

W pamiętnych dniach września, niewątpliwie i w naszym życiu gospodarczym zarysowały się objawy nerwowości. Obecnie jednak po przezwyciężeniu wszystkich owych przejściowych zakłóceń, tętno życia gospodarczego ujawnia dalsze ożywienie, gdyż sytuacja walutowa i finansowa jest znów zupełnie normalna, zapewniając życiu gospodarczemu warunki spokojnej pracy.

W dalszym ciągu prezes Maciszewski omówił znaczenie otwarcia instytucji arbitrażu bawełny w Gdyni, apelując do przedstawicieli przemysłu i handlu bawełną, aby odtąd przy zawieraniu transakcji bawełnianych, żądali bezwzględnie poddania tych umów arbitrażowi w Gdyni.

Przechodząc do oceny koniunktury we włókiennictwie — zaznacza prez. Maciszewski — że już obecnie można stwierdzić, że rok 1938 pod względem łącznych osiągnięć okaże się lepszy od roku 1937, o czym świadczy dobitnie wzrost wskaźników produkcji włókienniczej.

Produkcja przędzy bawełnianej wzrosła w ciągu 3-ch kwartałów rb. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego o 2,7 proc., konsumcja zaś jej w tymże czasie wzrosła o 6,1 procent. Również zbyt przędzy wełnianej czesankowej w kraju uległ silnemu zwiększeniu, wzrósł bowiem w roku bieżącym o przeszło 32 proc. w porównaniu z 3-ma kwartałami roku 1937. Ponieważ produkcja tejże przędzy wzrosła o 14 proc., przeto zapasy i tego półfabrykatu obniżyły się znacznie w końcu września.

W wyniku pomyślnego przebiegu sezonu letniego, również i składy towarów gotowych zostały odciążone, co jest objawem dodatnim dla przebiegu sezonu zimowego.

Sezon zimowy, rozpoczął się w tym roku wcześnie przy 4-procentowym wzroście stanu uruchomienia wielkiego przemysłu włókienniczego. Rozmiary wzrostu uruchomienia ujawniły się specjalnie silnie w przemyśle wełnianym.

O ile chodzi o charakterystykę cen, to w ślad za przeprowadzoną obniżką cen przędzy bawełnianej uległy analogicznej redukcji również cenniki wyrobów gotowych, co zbiegło się z faktem, iż wskutek spadku poziomu cen produktów rolnych, ujawniająca się poprawa możliwości zbytu na wsi uległa zahamowaniu.

Ujemnie natomiast ocenić wypada wyniki, osiągnięte na polu eksportowym, gdyż wywóz z okręgu łódzkiego obniżył się w ciągu 3-ch kwartałów r. b. o bezmała 36 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

Kończąc swoje przemówienie, prezes Maciszewski zaznaczył, że w związku z zaszłymi ostatnio zmianami na światowym rynku włókienniczym, oraz z pomyślnym kształtowaniem się sytuacji zbytu na rozszerzonym rynku wewnętrznym, włókiennictwo łódzkie liczyć może nadal na pomyślny przebieg koniunktury.

W dalszym ciągu porządku dziennego, dyrektor izby p. inż. K. Bajer, zreferował **preliminarz budżetowy izby na rok 1939.**

Obecny budżet izby jest **budżetem jubileuszowym,** albowiem w r. 1939 upływa 10 lat od czasu ukonstytuowania się izby. Budżet na r. 1939 odbiega po części od normalnych budżetów dotychczasowych, a to w związku ze zmianami, jakie zaszły w ostatnim roku w konfiguracji województwa łódzkiego.

Od 1 kwietnia przy województwie łódzkim pozostało bowiem tylko 9 powiatów i m. Łódź w miejsce dotychczasowych 13 powiatów. Jest rzeczą jasną, że zmiany te odbić się musiały również i na budżecie izby.

Sytuacja obecna ulegnie zmianie dopiero od 1 kwietnia 1939 r., w którym to czasie przewidziane jest **przyłączenie do województwa łódzkiego 6 nowych powiatów,** 4-ch z województwa warszawskiego, a mianowicie powiatów: **kutnowskiego, skierniewickiego, łowickiego i rawskiego,** oraz 2 powiatów z województwa kieleckiego, t. j. powiatów **koneckiego i opoczyńskiego.**

Budżet izby na r. 1939 ma tendencję **zwyżkową** i zamyka się cyfrą około **660 tysięcy złotych,** podczas gdy budżet na rok 1938 wynosił 595 tysięcy zł. Po stronie dochodów budżet izby zamyka się cyfrą **658 tysięcy 350 zł.**

Po stronie rozchodów izby z ważniejszych zmian na uwagę zasługuje powiększenie pozycji na utrzymanie szkół **o 10 tysięcy złotych,** dalej funduszu na prace naukowe o **5 tysięcy zł.** (z 7 tysięcy na 12 tysięcy).

Nową pozycją w wydatkach izby jest powtarzająca się co 6 lat **pozycja na wybory radców izby, które odbędą się w r. 1939.** Koszty wyborów preliminowane są w wysokości 20 tys. zł. Na wypadek, gdyby wybory się nie odbyły, część z tej pozycji przeznaczona zostanie na sporządzenie katastru na terenie izby. Rezerwy przewidziane są w wysokości 5 tysięcy zł.

Po stronie wydatków budżet izby zamyka się cyfrą 653 tysiące 350 zł.

W dyskusji zabrał głos radca **Librach,** który uważa, że **pozycja na badanie możliwości eksportowych,** w związku z obecną sytuacją tego działu eksportu jest **za mała** (7 tysięcy zł.) i apeluje do prezydium o rozszerzenie tej sumy.

Po dyskusji **budżet izby został przyjęty jednogłośnie bez zmian.**

Następnie przystąpiono do wyboru komisji rewizyjnej, do której wybrani zostali pp.: **inż. Gross, Jabłkowski, Konarzewski, Tempelhof i Znamięcki.**

W dalszym ciągu porządku dziennego uchwalono, po referacie **d-ra Sanda,** dwie poprawki do regulaminu sądu polubownego, poczym przystąpiono do wyboru arbitrów sądu polubownego. Skład sądu polubownego pozostał bez zmian, powiększony tylko o 1 członka **d-ra St. Sembrata.**

Po wyczerpaniu porządku dziennego **prezes Maciszewski** zamykając zebranie, zaapelował do zebranych przedstawicieli przemysłu i handlu o wzięcie udziału w wyborach do sejmu i senatu.

(u)

Międzynarodowa izba handlowa obraduje

Odbyło się w Paryżu na terenie międzynarodowej izby handlowej kilka posiedzeń komisyjnych oraz zebranie rady izby.

Obradowały mianowicie: komisja dla spraw rozszerzenia międzynarodowej wymiany gospodarczej, komisja monetarna i kredytowa, komisja budżetowa, **komisja dla opracowania programu kongresu izby, zapowiedzianego na koniec czerwca 1939 roku do Kopenhagi,** wreszcie komisja dla studiów naukowych.

Rada izby zatwierdziła program prac kongresowych, jakoteż kilka rezolucyj, przedstawionych w wyniku poszczególnych posiedzeń komisyjnych.

W obradach brała udział **delegacja Polskiego Komitetu Narodowego** międzynarodowej izby handlowej pod przewodnictwem **b. min. Henryka Strasburgera.** W skład delegacji wchodzili ponadto: prezes Alfred Falter, prezes Feliks Młynarski, dyr. E. Spät, dyr. dr. Władysław Rasiński oraz dr. Andrzej **Marchwiński. (Is)**

Bawełna perska dla Łodzi

Umowa kompensacyjna między Polską a Persją

Jak się dowiadujemy, w ostatnim czasie pomiędzy Polską a Persją została zawarta specjalna umowa na mocy której Polska przejęła cały kontyngent bawełny perskiej, który dotychczas zakupywały w Persji Sowiety, t. j. około 13—15 tysięcy ton rocznie. Transakcja ta doszła do skutku w związku z wymówieniem przez Persję umowy w sprawie zakupu bawełny perskiej, przez Sowiety.

Na zasadzie zawartej z Persją umowy import bawełny perskiej do Polski odbywać się będzie w ramach kompensacji w zamian za eksport do Persji towarów polskich, przeważnie produkcji ciężkiego przemysłu, oraz towarów włókienniczych, bawełnianych i wełnianych. Towary włókiennicze stanowią w zawartej umowie pozycję poważną. Ogółem eksport polski do Persji przewidziany jest w zawartej umowie na łączną kwotę około 20 milionów zł. rocznie.

Produkowana obecnie w Persji bawełna odpowiada wymogom polskiego przemysłu przędzalnianego.

Realizacją eksportu polskiego do Persji w ramach zawartej umowy, zajmuje się jedna z warszawskich firm eksportowych, pracująca od paru lat na rynku perskim i posiadająca od 2 lat własną firmę w Teheranie.

Stronę importu bawełny perskiej do Łodzi przejęła jedna z bawełnianych firm gdyńskich, posiadająca również oddział w Łodzi.

W związku z wykonaniem umowy i odbiorem na miejscu przewidzianego kontyngentem bawełny perskiej oraz z rozpoczęciem eksportu wymiennego w dniach najbliższych udają się do Persji przedstawiciele i eksperci polskiego handlu bawełnianego, oraz przedstawiciele przemysłu włókienniczego i przemysłu ciężkiego, zainteresowani w eksporcie na rynek perski.

Bawełny perskiej w ostatnich latach do Polski nie sprowadziliśmy, cała bowiem produkcja zakupywana była w zamian za eksport przez Japonię i Sowiety. Import bawełny perskiej do Polski był niemożliwy, bo transport przez Rosję był za drogi.

Obecnie po wybudowaniu kolei transirańskiej do portu Bushire przeszkody transportowe zostały usunięte i transport bawełny z Persji odbywać się może bezpośrednio statkami do portu gdyńskiego. (u)

Budżet państwa w pierwszym półroczu

Wzrost wpływów z podatków i monopoli państwowych

Dochody budżetowe państwa w okresie pierwszego półrocza roku budżetowego 1938/39 t. j. od 1 kwietnia do 30 września r. b. **wynosiły 1.179.898 tys. zł.** wobec **1.122.380 tys. zł.** w analogicznym okresie roku budżetowego 1937/38. Wzrost dochodów wynosi **przeto 57.518 tys. zł.** Wydatki wyrażały się kwotą **1.180.722 tys. zł.** wobec **1.120.132 tys. zł.,** co oznacza wzrost o **60.590 tys. zł.**

Wykonanie budżetu zbliżone jest do granicy idealnej, zarówno bowiem dochody, jak i wydatki w pierwszym półroczu wynoszą 48,8% preliminarza na rok 1938/39.

Budżet za pierwsze półrocze 1938/39 zamyka się nieznacznym **deficytem w kwocie 824 tys. zł.,** gdy w analogicznym okresie 1937/38 powstała nadwyżka w kwocie 2.248 tysięcy złotych.

W roku bieżącym **zwiększyły się wydatnie dochody skarbowe z danin publicznych i inne dochody administracyjne.** Wzrosły przede wszystkim **wpływy z podatków bezpośrednich** (z 317,5 miln. zł. w pierwszym półroczu 1937/38 do **367,4 miln. zł.** w I-ym półroczy 1938/39), **wpływy z podatków pośrednich (z 98 miln. zł. do 108,2 miln. zł.), z ceł (z 76,9 miln. zł. do 79 miln. zł.), z opłat stemplowych z 42 miln. zł. do 43,1 miln. zł.). Podniosły się również** znacznie **wpływy z monopoli państwowych, natomiast spadły wpłaty z przedsiębiorstw państwowych,** a to przede wszystkim z P.K.P. Wpłaty z Lasów Państwowych osiągnęły lekki wzrost.

Po stronie wydatków widzimy wzrost we wszystkich prawie pozycjach. Najbardziej zwiększyły się wydatki ministerstwa wyzn. rel. i ośw. publ., min. spraw wojskowych, komunikacji, skarbu, rolnictwa i reform rolnych i opieki społ. Dość duży **wzrost wydatków zaznaczył się w pozycji: emerytury oraz renty inwalidzkie i pensje. Natomiast zmniejszyła się znacznie obsługa długów państwowych i dopłata skarbu do przedsiębiorstw.**

Tanie lampy radiowe

Jak dowiadujemy się, ostatnia zniżka cen lamp radiowych nie jest ostateczna. W bliskim czasie spodziewać się należy dalszego obniżenia cen. Pozatym na dobrej drodze znajduje się sprawa produkcji tanich lamp w kraju. Tylko w ten sposób będzie można pchnąć rozwój radiofonii w Polsce na tory silniejszego, niż dotychczas rozwoju.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach normalnych.

Notowano: Amsterdam 289.70. Bruksela 90, Kopenhaga 113.35, Londyn 25.39. Nowy Jork 5.31.50, Nowy Jork kabel 5.31.75. Oslo 137.50 Paryż 14.23, Praga 18.28, Sztokholm 130.85, Zurych 120.80.

Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28.50, kanadyjskie 5.24. floreny holenderskie 288.70, franki francuskie 14.17, szwajcarskie 120.30, funty angielskie 25.30, palestyńskie 24.50 guldeny gdańskie 99.75, funta angielskie 24.50, belgi belgijskie 89.75, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, norweskie 126.85, korony duńskie 112.80, szwedzkie 130.20, marki fińskie 11, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18.60 marki niemieckie srebrne 89.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 84. II em. 85.13, 4 proc. dolarowa 42.75, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.88, 4 proc konsolidacyjna 68.50, odcinki drobne 68.25, 5 proc. konwersyjna 68.75, odcinki drobne 68.50, 5 proc. Warszawy z roku 1933 73.50 — 73.13 — 73.50. odcinki po 1000 zł 74.25 — 74, 5 proc. Warszawy z r. 1936 70, 4 i pół proc. listy ziemskie 64, 5 proc. Piotrkowa z r. 1938 58.88, 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9 emisji 75.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słaba, przy obrotach małych.

Notowano: Bank Polski 125, imienne 124, Cukier 35.25, Lilpopy 87.50, Ostrowiec 64.25 — 64, Starachowice 43.75.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 1000 zł 52.50 — 52, odcinki po 500 zł 58.50, Rudzki 12, Modrzejów 20,75

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 43.00—42.75, poż. inwestycyjna I-sza emisja 84.00—83.75, poż. inwestycyjna II-ga em. 85.00, poż. konsolidacyjna — 68.25—67.75, poż. wewnętrzna 66.00—65.75, Bank Polski 125.50—125.00, 4 i pół proc. m. Łodzi seria VIII 67.00, 5 proc. m. Łodzi seria X 66.00—65.75. Tendencja słaba.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Rzepak ozimy 43.00—44.00, siemie lniane 47.50—48.50, makuch rzepakowy 12.00—13.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót: 2285 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 27 października

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	84.—	84.—	80.—	69.25
4½% Wewn.	65.88	65.88	63.—	55.38
5% Konwers.	68.75	67.88	67.—	61.75
Dolarówka	42.75	—.—	40.—	38.75
4½ L. Ziem.	64.—	63.88	60.25	54.50
5% L. Warsz. 1933	73.50	74.—	61.50	61.25
5% L. Łódz. 1933	—.—	65.50	65.75	56.—
Bank Polski	125.—	125.50	122.—	106.—
Lilpop	87.50	88.—	79.—	50.40
Żyrardów	—.—	59.50	60.—	55.50

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 26-go października 1938 r.

NOWY JORK: Loco 8.80, listopad 8.51, grudzień 8.48—8.49, styczeń 8.40, luty 8.39, marzec 8.38, kwiecień 8.30, maj 8.23, czerwiec 8.17, lipiec 8.11—8.12, sierpień 8.03, wrzesień 7.96, październik 7.88. Tendencja stała.

NOWY ORLEAN: Loco 8.71, grudzień 8.61, 1939 — 7.98—8.00, styczeń 8.51—8.53, marzec 8.50, maj 8.35—8.36, lipiec 8.22, październik 7.98 Tendencja stała.

LIVERPOO: Loco 5.23, październik 4.87, listopad 4.86, grudzień 4.85, styczeń 4.85, luty 4.84, marzec 4.84, kwiecień 4.83, maj 4.83, czerwiec 4.81, lipiec 4.80, sierpień 4.76, wrzesień 4.73, październik 4.69.

„Giza": Loco 8.46, październik 7.78, listopad 7.78, styczeń 7.92, marzec 7.88, maj 7.84.

Egipska Sakell.: Loco 8.51.

Upper: Loco 6.62, październik 6.41, listopad 6.41, styczeń 6.42, marzec 6.43, maj 6.42, lipiec 6.42, wrzesień 6.42.

BREMA: Loco 10.43, grudzień 9.49, styczeń 9.53, marzec 9.60, maj 9.69, lipiec 9.73, październik 9.77 (39 r.).

ALEKSANDRIA Sakell.: Listopad 14.78, styczeń 14.88, marzec 14.91.

„Giza": Listopad 14.51, styczeń 14.53, marzec 14.53, maj 14.49.

Ashmouni: Grudzień 11.38, luty 11.32, kwiecień 11.27, czerwiec 11.23, paźdz. 10.81.

Kurs czeków
turystycznych francuskich

Od dnia 13 b. m. kurs sprzedażny czeków turystycznych na wyjazd do Francji został ustalony na 14.40 złotych za 100 franków francuskich. (Is)

Oddział Banku Polskiego
i delegatura Polskiego instyt. rozrachunkowego w Cieszynie

Ostatnio szereg instytucyj bankowych podjęło inicjatywę w kierunku nawiązania kontaktu z czeskimi bankami, znajdującymi się na tereine Śląska Zaolzańskiego, jak również rozpoczęto prace badawcze nad potrzebami pieniężno-kredytowymi obszarów Zaolzia.

Wobec oddzielenia górnictwa i hutnictwa zaolzańskiego od czeskich banków **zaszła konieczność jak najszybszego włączenia nowych terenów w sferę działalności polskiego aparatu bankowego.**

Uwzględniając potrzeby gospodarcze odzyskanych ziem, **rada Banku Polskiego** na ostatnim swym posiedzeniu **wypowiedziała się za koniecznością otwarcia oddziału Banku w Cieszynie.**

DELEGATURA POLSKIEGO INSTYTUTU ROZRACHUNKOWEGO W CIESZYNIE.

Polski Instytut Rozrachunkowy pragnąc ułatwić sferom przemysłowym i handlowym Śląska Zaolzańskiego załatwianie formalności związanych z eksportem i importem, **ustanowił w Cieszynie Zachodnim swą delegaturę.** W zakres działalności delegatury Pir'u wchodzi wydawanie świadectw rozrachunkowych na wywóz i przywóz z krajów, z którymi Polska zawarła umowy rozrachunkowe, t. j. z Bułgarią, Italią, Jugosławią, Niemcami, Rumunią, Węgrami i Turcją oraz wydawanie zaświadczeń walutowych, potrzebnych przy eksporcie do pozostałych krajów. (Is)

Nasz reporter zanotował:

37-letni Andrzej Zasiński (Łagiewnicka 101) znaleziony został bez przytomności na ulicy. Lekarz pogotowia stwierdził u niego zatrucie alkoholem. W stanie ciężkim przewieziono Zasińskiego do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

★

W domu przy ulicy Zgierskiej Nr. 56 zapaliła się smoła na podwórzu. Akcja straży trwała 15 minut. Straty nieznaczne.

★

W bramie domu przy ulicy Leśnej Nr. 19 znaleziono 4-tygodniowe dziecko, porzucone przez nieznaną matkę. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

★

Na ulicy Limanowskiego najechana została przez wóz 11-letnia Rywka Kaufman, zam. przy ul. Limanowskiego Nr. 17. Ranną opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

★

6-letnia Irena Mistal, zam. przy ulicy Romana Nr. 23 w Rudzie Pabianickiej, przygniecioną została przez wał w magli, odnosząc uszkodzenie kręgosłupa. W stanie nieprzytomnym przewieziono poszkodowaną do szpitala im. Prez. Mościckiego w Łodzi.

★

Na Bałuckim Rynku kopnięty został przez konia 36-letni Teofil Jaskier (Promyka Nr. 11), odnosząc złamanie nogi i obrażenia głowy. Poszkodowany umieszczony został w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej.

★

Na ulicy Rzgowskiej napadnięty został i dotkliwie pobity 27-letni Kazimierz Chojnacki, zam. przy ulicy Chłodnej Nr. 24.

Poszkodowany odniósł rany głowy i klatki piersiowej.

— Do komórek Zygmunta Bartosika przy ulicy Sierakowskiego Nr. 100 włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli różne rzeczy na sumę 100 złotych. Złodzieje spostrzeżeni zostali jednak przez patrol policyjny i porzuciwszy łup, zbiegli.

— Z mieszkania Ryszarda Kuka przy ulicy Rzgowskiej Nr. 97 skradziono 900 złotych w gotówce.

— Patrol policyjny zatrzymał ubiegłej nocy Bronisława Daniela (Narutowicza 51), przy którym znaleziono narzędzia złodziejskie. Daniela oddano do dyspozycji władz sądowych.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat № 90
Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Przesuwa się wszystkie zawody, wyznaczone w dniu 30 października 1938 r. z godz. 16-ej na godz. 14,30. Przedmecze rezerw o godz. 12,30.

2. Za podwójne podpisanie kart zgłoszeń ukarani zostali zawodnicy: 1) Nowański Bolesław za podpisanie kart zgłoszeń jednocześnie dla KS Strzelec (Chojny) i Odrodzenia. 2) Kaplan Mojżesz — za podpisanie kart zgłoszeń dla ŻKS Hakoah i ŻKS Makabi. Początek kary 27 października 1938 r. koniec 26 lutego 1939 r.

3.3. Wzywa się ŁTSG w terminie 7-dniowym do nadesłania odcinka wykreślenia zawodnika Ericha Boese.

4. Ze względów zasadniczych załatwia się odmownie prośbę KP Zjednoczone, odnośnie udzielenia zezwolenia na udział w zawodach z Polonią Karwińską, niepotwierdzonego dla KP Zjednoczone, zawodnika Frontczaka Tad.

5. Z powodu przydzielenia do klasy B RKS Tur (Zd. Wola), odwołuje się wyznaczone zawody mistrzowskie w klasie C z tą drużyną jak również unieważnia się już rozegrane.

6. Za niedopilnowanie porządku na zawodach mistrzowskich, karze się grzywną w wysokości zł 5 następujące kluby: KS Huragan (Ruda Pab.), Gwiazda (Łódź), Makabi (Pab.) Orlę (Ozorków), KS Strzelec (Ozorków).

7. Karze się zawodników: Fiszera Kurta (Zjednoczone) 2-tygodniową dyskwalifikacją, od dnia 31 bm do 13 listopada br, za przewinienie na zawodach Zjednoczone — Sokół (Pab.) w dniu 23 bm — par. 124 b.

Templa Moszka (Makabi Zd. Wola) surową naganą za przewinienie na zawodach Makabi—Tur w dniu 22 bm — 124.

Dębskiego Kornela (SKS Ozorków) surową naganą za przewinienie na zawodach SKS — Tur w dniu 23 bm — par. 124 a.

Bornika Władysława (SKS Ozorków) — 6-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 31 bm do 11 grudnia br, za przewinienie na zawodach SKS — Tur w dniu 23 bm — par. 124 a

8. Prostuje się błąd drukarski, który wkradł się do punktu 1 Komun. WGiD nr 89. Zamiast przenosi się zawody o mistrz. klasy A ŁTSG—SKS winno być ŁTSG — Sokół (Zgierz).

MŁODE „W. I. Z. O."

W sobotę, dnia 29-go b. m. o godz. 5.45 po poł. w lokalu własnym (Piotrkowska 86) na zwykłym zebraniu członkiń prof. H. Rundsztejn wygłosi referat n. t. „Twórczość kobiet w literaturze hebrajskiej".

Komunikat W.S.S. № 39
z dnia 27 października 1938 roku

Pkt. 1. Obasada zawodów o mistrzostwo dnia 30 października br.:

Godz. 9 boisko ŁKS: ŁTSG II — Sokół Zg. p. Goldfarb.

Godz. 11, boisko ŁKS: ŁTSG — Sokół Zg., p. Błaszczyński.

Godz. 9, boisko UT: UT II — WKS II, p. Rosiak Eug.

Godz. 11, boisko UT. UT I — WKS, p. Jędraszczak.

Godz. 9, boisko Wimy: Wima II — SKS II p. Szumlak.

Godz. 11, boisko Wimy: Wima — SKS p. Szumlak.

Godz. 9, boisko Sokół Pabian.: Sokół II — Burza II, p. Sikorski.

Godz. 11, boisko Sokół Pab.: Sokół I — Burza, p. Pietrzak.

Godz. 9, boisko Widzew: Widzew II — Makabi II, p. Środa.

Godz. 11 boisko Widzew. Widzew — Makabi, p. Mrówczyński.

Godz. 12,30 boisko Tur: Tur II — Sokół II Aleks., p. Schaub.

Godz. 14,30 boisko Tur: Tur — Sokół Al., p. Schaub.

Godz. 11 boisko Stadion Zgierz: Boruta — Hakoah, p. Feja.

Godz. 14,30 boisko Zd. Wola: Sokół — Rudzki KS, p. Joskowicz.

Godz. 14,30 Sieradz: Strzelec — RTSG, p. Werbiński.

Godz. 14,30 boisko Ruda Pab.: Huragan — Makabi p. Werwas.

Godz. 11 boisko: Sokół Łódź: Sokół — Bar-Kochba, p. Szmidt.

Godz. 9 boisko Sokół Łódź: Sokół II — Bar Kochba II, p. Szmidt.

Godz. 14,30 boisko AKS: AKS — Sportion, p. Naporski.

Godz. 14,30 boisko UT: Gwiazda — Odrodzenie, p. Wallach.

Godz. 14,30 boisko Stadion Zgierz: Boruta II — Przybyłowianka, p. Zawadzki.

Godz. 11, Konstantynów. KKS — PSKS, p. Jóźwiak.

Godz. 14,30, Konstantynów: RKS — Tramwajarz, p. Olejnik.

Godz. 11, Ozorków: Strzelec — Makabi, p. Foland.

Godz. 14,30 Ozorków: Tur — Orlę, p. Augustyniak.

Godz. 14,30 Aleksandrów: RKS — Jutrznia, p. Blak.

Godz. 14,30 Głowno: Norblin — Metal, p. Kowalewski.

Godz. 11, Bełchatów: KSM — ŻKS, p. Rakowski.

Godz. 14,30, Bełchatów: Tur — Concordia, p. Rakowski.

Godz. 11, Chojny: Tur (Chojny) — Strzelec p. Przeradzki.

Godz. 11, Zelów: Zel. KS — Sokół II Zd. Wola, p. Rakowiecki.

Godz. 14, boisko Zjednoczone.] Zjednoczone — Polonia (Karwia), p. Raetig.

Pkt. 2. Udziela się urlopu p. Sikorskiemu od dnia 27 października do dnia 15 listopada br.

Z KLUBU DEMOKRATYCZNEGO.

Klub Demokratyczny w Łodzi zawiadamia swych członków, że dnia 30 b. m. o godz. 11-ej przed poł. w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego Nr. 49, parter, odbędzie się walne zebranie członków Klubu. Obecność wszystkich członków Klubu obowiązkowa.

Wyścigi konne w Warszawie

—o—

Wyniki wczorajsze

Wyniki gonitw czwartkowych były następujące:

Gonitwa I. Dystans 2100 mtr.
Kontur II. Tot. 9,50.

Gonitwa II. Dystans 1200 mtr.
Marsyglio, Benito Tot. 7, porządkowy 19.

Gonitwa III. Dystans 1600 mtr.
Krzemień, Elstera. Tot. 9,50, 6.50, 7. Porz. 43

Gonitwa IV. Dystans 1100 mtr.
Darling IV, Kniaz. Tot. 7. Porz. 32.

Gonitwa V. Dystans 1200 mtr
Batalius i Kolt, łeb w łeb. Tot. za Bataliusa: 750, 7, za Kolta 8 i 9. Porz. 42

Gonitwa VI. Dystans 2400 mtr
Piano, Habdank. Tot. 6.50, 5. 6. Porz 27.

Gonitwa VII. Dystans 2100 mtr
Cacko II, Trzask, Gagneur. Tot. 13, 5.50, 9.50, 6.50. Porz. 16.50.

Gonitwa VIII. Dystans 1100 mtr
Grisette, Lumiere, Pristella — To. 1, 5.50, porządkowy 20.

Gonitwa IX. Dystans 2000 mtr
Parna, Omessan Tot. 13.50, porz. 81.

NASTĘPNE WYŚCIGI ODBĘDĄ SIĘ W DNIU JUTRZEJSZYM.

Dzień oszczędności w Łodzi

Komitet „Dnia Oszczędności" w Łodzi, o którego zorganizowaniu donieśliśmy w swoim czasie, prowadzi intensywne przygotowania do realizacji bogatego i ciekawego programu.

Nad wykonaniem ustalonego programu czuwają: przewodniczący komitetu, dyrektor oddziału P.K.O. w Łodzi, p. Stanisław Jara, oraz przewodniczący sekcji imprez, inspektor szkolny p. Komander Alojzy.

Poza pracami wyłącznie propagandowymi, jak przygotowanie odezw, ulotek, nalepek, filmów, dekoracyj gmachów, odczytów, pogadanek i t. p. ustalono imprezy propagandowo-rozrywkowe.

W dniu 29 b. m. o godzinie 18.10 nada miejscowa rozgłośnia Polskiego Radia okolicznościową audycję urozmaiconą pieśniami chóru p. Lubowskiego i recytacjami artystów teatrów miejskich.

W dniu 30 i 31 b. m. zorganizowane zostaną bezpłatne akademie oszczędnościowe, z których pierwsza przeznaczona będzie przede wszystkim dla sfer robotniczych, druga dla młodzieży szkolnej. W akademiach tych wezmą udział artyści teatrów miejskich, absolwentki i absolwenci konserwatorium p. Kijeńskiej-Dobkiewiczowej oraz orkiestry i chóry szkolne.

Bliższych informacyj w sprawie „Dnia Oszczędności" udziela sekretariat komitetu, Al. Kościuszki Nr. 15 (gmach P.K.O.), tel 191-30.

Kronika szachowa

Indywidualne mistrzostwa Łodzi

Oczekiwana z dużym zainteresowaniem przedostatnia runda eliminacyjnego turnieju szachowego o mistrzostwo Łodzi, odbywającego się w lokalu Związku Pracowników Bankowych (Piotrkowska 101) nie przyczyniła się nadal do wyjaśnienia zagmatwanej sytuacji w tabeli, zredukowała jedynie zbyt dużą liczbę pretendentów do pierwszych 2 miejsc, uprawniających do udziału w głównym mistrzostwie Łodzi.

Wskutek niepowodzeń w ostatnich rundach z walki o czołowe miejsca definitywnie już odpadli Majzner, Mietelski i Wróblewski. Wszyscy 3 zabłysli na początku dobrą formą, załamali się jednak w drugiej połowie turnieju.

Szczegółowy przebieg 10 rundy był następujący: Znajdujący się o krok od zwycięstwa Litmanowicz przeoczył krótkometową kombinację partnera i w 29 pos. został zamatowany przez Rozenbluma. Wróblewski nawiązał równorzędną grę z Mikułą, w końcówce pozwolił przeciwnikowi forsowanie wolnego pionka i przegrał, Rubinowicz stopniowo zwiększał swoją przewagę z Majznerem, partia została przerwana, ale Majzner nie wznawiając gry poddał się. W pozostałych spotkaniach Nożyc z trudem zremisował z Natansonem, który pod koniec turnieju ciągle poprawia się. Bogatyrow zwyciężył twardego Mietelskiego, a Halpern — ostatniego w tabeli Gawryszczaka.

W dogrywaniu przerwanych partii Majzner bez gry poddał się Bogatyrowowi, Wróblewski pokonał Mietelskiego, ten zaś ostatni — Majznera.

Stan tabeli przed ostatnią rundę jest następujący: Nożyc 6,5 p., Mikuła 6 p. i 1 partia niedokończona, Bogatyrow, Litmanowicz, Rubinowicz po 6 p. Halpern, Majzner po 5 p., Natanson, Wróblewski po 4,5 p., Mietelski 4 p i 1 patria niedokończona, Rozenblum 3,5 p., Gawryszczak 2 p.

O zdobyciu nagrodzonych miejsc w turnieju rozstrzygną następujące spotkania ostatniej rundy: Nożyc — Wróblewski, Mikuła — Halpern, Litmanowicz — Gawryszczak i Rubinowicz — Bogatyrow.

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W ŁODZI NA UCHODŹCÓW ZE ŚLĄSKA ZAOLZAŃSKIEGO.

Ochotnicza Straż Pożarna w Łodzi złożyła ofiarę na uchodźców zaolzańskich w kwocie zł. 136.50 z przeprowadzonej zbiórki wśród swoich członków.

DLA USZLACHETNIENIA CERY
polecamy krem światowej sławy w tubach
KWIAT SNIEŻNY
który usuwa wszelkie niedomagania skóry, jak wągry, liszaje i piegi, wygładza zmarszczki, chroni cerę przed ujemnymi wpływami atmosferycznymi. Krem ten stanowi idealny podkład pod puder.
KREM, MYDŁO, PUDER WSZĘDZIE DO NABYCI.

„KWIAT ŚNIEŻNY"



Cafe „WINSOR"
AL. KOŚCIUSZKI 1 tel. 137-13
dyrekcja: CH. KARO I M. FISZELSON
zawiadamia, że JUTRO OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO. Koncertuje salonowa orkiestra pod dyr. J. SZPILMANA. Początek codziennie o godz. 8-ej, w niedzielę o 6 pp.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

JAMES W. ANDERSON
ENGLISH TEACHER
PIOTRKOWSKA 55. Tel. 112-14.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

Zaginął pierścionek damski
brylantowy w oprawie platynowej z diamencikami. Zastrzeżenia zrobione. Ostrzega się przed nabyciem.
Znalazcy gwarantuje się dyskrecję — zwrot za wynagrodzeniem, tel. 171-82.

4 POKOJE z KUCHNIĄ
z wygodami DO WYNAJĘCIA. Pierackiego 17, tel. 232-90.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

Do akt Nr. Km 1976/38.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 listopada 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 108, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: samochodu ciężarowego, oszacowanego na łączną sumę zł. 2000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 18 października 1938 r.
Komornik: (—) M. LIPIŃSKI.
Sprawa „P. Polski Fiat, p-ko Chaskielowi Altmanowi, A. Frajmanowi i R. Sobolowi.

Do akt Nr. Km 1995/38.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 listopada 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 78, odbędzie się publiczna licvtacja ruchomości, a mianowicie: mebli, lampy, dywanu i wieszaka, oszacowanych na łączną sumę zł. 620.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 17 października 1938 r.
Komornik: (—) M. LIPIŃSKI.
Sprawa Teofila Henniga, p-ko Marii Zalewskiej.

DONIOSŁA WIADOMOŚĆ!
Dawno oczekiwany, poprzedzony światowym rozgłosem, wielki film obyczajowy p. t.:
WIĘZIENIE BEZ KRAT
realizacja:
LEONIDE MOGVY
W roli głównej:
CORINNE LUCHAIRE
Film odznaczony
PUCHAREM
Min. Kultury i Sztuki na Biennale w Wenecji ukaże się już wkrótce na otwarcie sezonu w kinie
„CASINO"

DR. MED.
P. KOTOK
SPEC. CHOR. WEWNĘTRZNYCH
Żeromskiego 44,
Przyjmuje od 5—7.

GABINET KOSMETYKI
leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, telef. 127-99.
POWRÓCIŁA Z PARYŻA.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

Dr. KLINGER
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
(włosów) przeprowadził się na ul
PRZEJAZD 17 telef. 132-28
Przyjm. od 9—11 i od 6—8 wiecz.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
POWRÓCIŁA.
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

Dr. Ludwik FALK
POWRÓCIŁ,
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10—12 i 5—7-ej.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

Do akt. Nr. Km 1993/38.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 listopada 1938 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Żeligowskiego Nr. 41 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 600 metrów watoliny, oszacowanej na łączną sumę zł. 1200.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 17 października 1938 r.
Komornik: (—) M. LIPIŃSKI.
Sprawa F. H. Stoll, L. co., p-ko F-mie „Łofawa"

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20, I-sza lewa of parter

Kupno i sprzedaż

40 WAGONETEK z szynami poszukiwane. Opis z podaniem rozstawu do Republiki pod „Wagonetki".

BUFET restauracyjny, komplet, stoliki marmurowe, pianino i bilard sprzedam, tel. 202-61. 30

DYWAN 3x4 w dobrym stanie kupię. Oferty pod „Używany".

WITAMINOWY sok z żurawin do picia sprzedaje jadłodajnia „Ognisko Domowe", Przejazd 20, tel. 262-52. 2,XI

FUTRA damskie i męskie, płaszcze, łapkowe, karakułowe, fokowe oraz lisy, wydry na najdogodniejszych warunkach poleca H. Luft, 11. Listopada Nr. 7, tel. 259-27. Urzędnikom rabat 28

KNIPPENBERGA tapczany, kozetki, wkłady do łóżek, Piotrkowska 116.

Lokale

DO WYNAJĘCIA na laboratorium lub inną pracownię, kuchnia na parterze (ściany kaflowe). Wiadomość: telefon 275-58, od godz. 3—5 p. p.

DO WYNAJĘCIA od zaraz 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, Gdańska 35. Wiadomość na miejscu. 30

POKÓJ z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia, Sienkiewicza 29, m. 51. 28

Posady

TECHNIK dentystyczny bezwzględnie pierwszorzędna siła, oraz uczeń potrzebni. Oferty Republika pod „Uczciwy". 29

WYWIADOWCY prywatnego poszukuję na tydzień. Oferty sub. „46639".

PRZEDSTAWICIELA
BRANŻY SPOŻYWCZEJ (cukierniczej) na województwo łódzkie POSZUKUJE poważna chrześcijańska fabryka wyrobów cukierniczych. Wynagrodzenie prowizyjne. Wymagane częściowe delcredere. Dokładne oferty, referencje, Jarosław, Skrytka 31.

POSZUKIWANY wprowadzony przedstawiciel, przez poważną fabrykę artykułów mydlarskich. Oferty „444" do Fuksa, Piotrkowska 87.

PRACOWNIK umysłowy, były uczestnik wojny polsko - bolszewickiej, znajdujący się bez środków do życia, poszukuje jakiejkolwiek bądź pracy. Przyjmie każdą zaofiarowaną mu pracę bądź umysłową bądź też fizyczną. Ew. łaskawe zgłoszenia sub. „Bardzo zdolny". 30

AKWIZYTORZY zdolni do sprzedaży patentowanych armatur oświetleniowych poszukiwani. Wysoka prowizja. Oferty pod „U. P. 206". 26-10

Nauka i wychowanie

DOKTÓR filologii wyucza francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Skromne wynagrodzenie. Komitet Uchodźców, Cegielniana 19, tel. 117-18. 31

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

LEKARZ - DENTYSTKA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

POSZUKIWANA ANNA KURTZ, ur. MANDELS, która wyszła zamąż koło 1914—15 r. za Mojżesza Kurtza, krawca damskiego. Ktoby mógł udzielić o p. Annie Kurtz informacji, proszony jest o napisanie do Mrs. Beatrice Martins, 1506 Oxford Street, Berkeley, California U.S.A.

POSZUKUJĘ dzierżawy lub fryzjera damskiego z przyrządami na trwałą ondulację. Sienkiewicza 95.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO teczkę z dokumentami jadąc dorożką ul. Dowborczyków, Przejazd, Kilińskiego, Cegielnianą. — Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Dowborczyków 37, do portiera.

ZAGINAŁ protest na sumę zł. 30.—, płatny 30/9 wystawca M. Wajsberg. Zwrócić za wynagrodzeniem F. Elbart 6-go Sierpnia 24.

Matrymonialne

DYSKRETNE trafne kojarzenie małżeństw w sprawie inteligencji uskutecznia szybko „Informator", Piotrkowska 121, tel. 257-04.

Nakładem Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej wydana została broszura p. t.
„Czarna Księga Endecji"
Broszura zawiera b. wiele ciekawego materiału o działalności endecji na przestrzeni ostatnich 30 lat.
Broszura opisuje: politykę endecji wobec caratu i jej moskalofilskie dążenia, stosunek endecji do sprawy Niepodległości, fałszywy stosunek endecji do chłopów, bratanie się z hitleryzmem prowadzenie walki z handlem „niearyjskim" za hitlerowskie pieniądze, podłoże ideologiczne napadu na ks. Pudra, demagogiczne wystąpienia radnych Obozu Narodowgo w Łódzkiej Radzie Miejskiej i szereg innych spraw.
Broszura zawiera 48 stron, 11 rysunków.
„Czarna Księga Endecji"
powinna być przeczytana przez wszystkich ludzi pracy i wszystkich demokratów.
Cena broszury wynosi 10 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.